Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą do domu 4·— | Lwów, piątek 17 czerwca 1938 r. | Prenumerata bez dostawy . . . 3·75 | Nr. 164

ROLA POLSKI NAD BAŁTYKIEM

WYWIAD PRASY ESTOŃSKIEJ Z MINISTREM BECKIEM

Tallin, 16. 6. (PAT). O godzinie 11.15 Minister Beck przyjął przedstawicieli prasy estońskiej. Zwracając się do licznie zgromadzonych dziennikarzy Minister oświadczył, że z pobytu swego w Estonii wywozi jak najlepsze wrażenia.

OBA KRAJE ŁĄCZĄ TRADYCYJNE WĘZŁY STAŁEJ I MOCNEJ PRZYJAŹNI, OPARTEJ RÓWNIEŻ NA JEDNAKOWYM POJMOWANIU WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ.

Polityka polska uważa za naczelną zasadę, że tylko państwa w pełni suwerenne mogą być pełnowartościowymi podmiotami polityki międzynarodowej. OBECNIE — mówił Minister — ŚWIAT PRZEŻYWA KRYZYS SYSTEMU WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ. JEDNAK JEST TO RACZEJ KRYZYS FORM, NIŻ SAMEGO ŻYCIA. ŻYCIE JEST LEPSZE NIŻ JEGO PRZEJAWY ZEWNĘTRZNE.

Ten pogląd Minister określił jako realistyczny optymizm polityki polskiej. Dzisiejsze pokolenie, które tyle wycierpiało, ma prawo oczekiwać twórczych wyników swej pracy i wierzę głęboko, że wyniki te pozwolą uniknąć obecnemu pokoleniu wszystkich nieszczęść przeszłości.

Minister z naciskiem stwierdził, że POLSKA POWRÓCIŁA NA BAŁTYK I SZUKAJĄC DRÓG DLA SWEJ POLITYKI NAD TYM MORZEM, DOSZŁA DO PRZEŚWIADCZENIA, ŻE BAŁTYK PRZEŻYŁ JUŻ DOŚĆ WSTRZĄSÓW I WOBEC TEGO POSTANOWIŁA ONA BYĆ NAD BAŁTYKIEM PARTNEREM TWÓRCZEJ WSPÓŁPRACY A NIE KONKURENTEM. To żądanie polityki polskiej zawsze znajdowało i znajduje zrozumienie i zaufanie w Estonii, a to zaufanie — podkreślił Minister — jest dla mnie ważniejsze od wszelkich pisanych paktów. Moja ojczyzna żywi wielką sympatię dla Estonii i przybyciem moim do Tallina w tak trudnym momencie życia międzynarodowego chciałem dać dowód najgłębszej przyjaźni i szacunku dla Estonii.

PODSTAWĄ WSPÓŁPRACY MIĘDZY NARODAMI MOŻE BYĆ TYLKO WZAJEMNY SZACUNEK DLA IDEI WSZYSTKICH PARTNERÓW A NIE JAKIEKOLWIEK BLOKI. Tylko w ten sposób może być budowany prawdziwy pokój — zakończył Minister — wyrażając podziękowanie prasie estońskiej za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w Estonii.

Powrót ministra Becka do Warszawy

Warszawa, 16. 6. (PAT) Wczoraj po południu powrócił samolotem z Tallina Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck w towarzystwie wicedyrektora Dep. politycznego MSZagr. Kobylańskiego i sekretarza osobistego Krasickiego. Na lotnisku powitali Ministra wyżsi urzędnicy MSZagr. oraz członkowie poselstwa estońskiego w Warszawie.

Tallin, 16. 6. PAT). O godz. 12.10 czasu miejscowego Minister Beck odleciał z powrotem do Warszawy, żegnany na lotnisku przez te same osoby, które witały go w chwili jego przylotu z min. Selterem na czele.

UKRAINA NADDNIEPRZAŃSKA POD OBUCHEM MOSKWY

Atmosfera napięcia politycznego w Kijowie — Akcją tępienia „wrogów ludu" kierują osobiście Stalin i Jeżow — Obrady XIV Kongresu komunistycznej partii Ukrainy

Warszawa, 16. 6. (Tel. wł. — l. r.) Z Moskwy donoszą:

W dniu dzisiejszym w Kijowie rozpoczęły się obrady XIV Kongresu komunistycznej partii Ukrainy. Kongres ten ma stanowić ostatni etap dokonywanej od dłuższego czasu przez moskiewskie „Politbiuro" t. zw. reorganizacji aparatu partyjnego na Ukrainie. OSTATNIE WYDARZENIA WYTWORZYŁY PONOWNIE ATMOSFERĘ NAPIĘCIA POLITYCZNEGO, co stoi w związku z objęciem wszechwładnego stanowiska pierwszego sekretarza CK KP(b)U przez jednego z najbliższych współpracowników Stalina Nikitę Chruszczowa.

Fermenty polityczne na Ukrainie nie są zjawiskiem nowym w życiu sowieckim. DŁUGI ŁAŃCUCH WYSTĄPIEŃ OPOZYCYJNYCH NA TLE ZAGADNIENIA NARODOWOŚCIOWEGO KRWAWA NICIĄ CIĄGNIE SIĘ OD R. 1924. KIEDY UTWORZYŁA SIĘ W CHARKOWIE PIERWSZA GRUPA OPOZYCYJNA, KTÓREJ IDEOLOGIEM I PRZYWÓDCĄ BYŁ ÓWCZESNY KOMISARZ OSW. SZUMSKI. Od chwili wystąpienia opozycyjnej grupy Szumskiego fermenty ukraińskie nigdy nie wygasały. Dość przypomnieć, że następca Szumskiego na stanowisku oświaty Mikołaj Skrypnik popełnił samobójstwo w 1933 r., a cała jego grupa została zlikwidowana przy pomocy znanych metod GPU. jako „gniazdo ukraińskiej kontrrewolucji nacjonalistycznej".

W parę lat później sowieckie organy bezpieczeństwa wykryły nową kontrrewolucyjną organizację ukraińską, na której czele stał ówczesny „premier" Ukrainy sowieckiej Panas Lubczenko, którego tajemnicza śmierć w sierpniu 1937 r. wywołała silne wrażenie i była jakgdyby sygnałem nowego zaostrzenia sytuacji politycznej na Ukrainie. Po śmierci Lubczenki wypadki na Ukrainie rozgrywają się w zawrotnym tempie. JEDNO ARESZTOWANIE NASTĘPUJE PO DRUGIM I W LOCHACH WIEZIENNYCH NKWD ZNIKAJĄ JEDEN PO DRUGIM WYBITNI CZŁONKOWIE KOMUNISTYCZNEJ PARTJI UKRAINY I NAJWYŻSI DYGNITARZE UKRAINY SOWIECKIEJ. Zdrajcą „ojczyzny proletariackiej" okazał się i następca Lubczenki Michał Bondarenko i komisarz oświaty stary bolszewik ukraiński Włodzimierz Zatonski i długoletni szef wszechukraińskiego GPU Balicki, jak również długoletni pierwszy sekretarz CK KP(b)U Stanisław Kosior. Ostatnio wpadł w niełaskę nawet „prezydent" ukraińskiej republiki sowieckiej Grzegorz Pietrowski.

Wydawało się, że po wszystkich tych represjach i po całkowitym rozgromieniu centralnych organów

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Sprawa Doboszyńskiego i tow. przed Sądem Najwyższym

Warszawa, 16. 6. (Tel. wł. — l. r.). Wczoraj Sąd Najwyższy rozpatrywał głośną sprawę Doboszyńskiego. Skargę kasacyjną wniósł prokurator sądu we Lwowie.

W razie oddalenia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, Doboszyński opuściłby areszt już za kilka dni, ponieważ w tym terminie ukończy odsiadywanie kary. W imieniu Doboszyńskiego występują adwokaci: Pieracki, Pozowski, Czarnowski i Stypułkowski. Rozprawa toczy się od rana. Od południa przemawiają obrońcy.

Wyrok zapadnie dziś w późnych godzinach wieczornych.

Warszawa, 16. 6. (PAT) Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu dzisiejszym skargę kasacyjną prokuratury lwowskiej, dotyczącą wyroku, wydanego przez Trybunał lwowski w procesie Adama Doboszyńskiego.

Jak wiadomo, w dniu 15 lutego 1933 r. w wyniku rozprawy przed sądem przysięgłych Adam Doboszyński został skazany na karę łączną dwóch lat aresztu.

Sąd Najwyższy po wysłuchaniu referatu sprawy oraz przemówień stron postanowił ogłosić wyrok w piątek, 17 czerwca, o godz. 13-ej.

Warszawa, 16. 6. (PAT.) Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu wczorajszym skargę kasacyjną 3 towarzyszy Doboszyńskiego, skazanych za udział w najściu na Myślenice przez Sąd Apelacyjny w Krakowie na kary od 6 miesięcy do 3 lat więzienia.

Sąd Najwyższy kasację oskarżonych oddalił.

Z za kulis gierek mącących opinię publiczną

Lewiatan, Konserwatyści, Jutro Pracy, Falanga i Mackiewicz

Warszawa, 16. 6. (Tel. wł. — l. r.) Sprawa izolacji „Jutra Pracy" interesuje w dalszym ciągu sfery polityczne. Zgodnie z przypuszczeniami, które powstały zaraz po zebraniu niedzielnym, zarówno Stronnictwo Narodowe

jak i ONR spod znaku „ABC" zachowały obojętność wobec akcji „Jutra Pracy" i zupełnie ją zbojkotowały.

W prasowych organach tych grup nie ukazało się do dziś sprawozdanie z wiecu, któremu „Jutro Pracy" starało się nadać jak największy rozgłos.

Jedynie „ABC" w dwa dni po wiecu ogłosiło pięciowierszową notatkę, schowaną zresztą pomiędzy wielu innymi informacjami.

W ten sposób ujawniona została izolacja „Jutra Pracy".

Jak się dowiadujemy,

przyczyną tej niefortunnej pozycji są konszachty „Jutra Pracy" z grupą „Falangi".

której pod żadnym pozorem nie chce uznawać ani Stronnictwo Narodowe, ani tym bardziej grupa „ABC". Kontakty „Jutra Pracy" z „Falangą" wystarczyły do tego, że obie wspomniane grupy polityczne przeciwstawiły się „Jutru Pracy".

Z tym większą energią

akcja „Jutra Pracy" znalazła poparcie ze strony Lewiatana i konserwatystów.

Organ Lewiatana „Kurier Polski" był jedynym dziennikiem w Warszawie, który zamieścił po wiecu niedzielnym „Jutra Pracy" obszerne, szczegółowe i entuzjastyczne sprawozdanie. Koła polityczne podkreślają tę okoliczność z całym naciskiem, ponieważ potwierdza ona w zupełności pogłoski na temat współpracy sfer ciężkiego przemysłu z akcją „Falangi", a obecnie także z „Jutrem Pracy". Sfery dobrze poinformowane twierdzą, że współpraca ta ze strony Lewiatana sięga bardzo daleko. W związku z tym zanotować należy wiadomość, która znajduje potwierdzenie, że p. Bolesław Piasecki chce wydawać dziennik w Warszawie.

Wedle naszych informacyj nowe pismo wychodziłoby przy współdziałaniu grupki „Jutra Pracy". Z drugiej strony

nad całą dywersyjną robotą rozwinął szczególnie pieczołowity protektorat p. Mackiewicz ze „Słowa" wileńskiego,

który prowadzi od dłuższego czasu namiętną kampanię na rzecz „Falangi" i „Jutra Pracy". Red. Mackiewicz posuwa się w tej dziedzinie aż do śmieszności, proklamując p. Bolesława Piaseckiego na jakiegoś wodza i notując o nim każde nic zresztą politycznie nie znaczące wystąpienie. Cała ta sprawa nabiera szczególniejszego posmaku wobec ostatnich wiadomości, które przedostały się do opinii politycznej na temat akcji p. Cata. Oto okazuje się, że

p. Cat usiluje nawiązać ściślejsze stosunki z prof. Bartlem ze Lwowa.

Nie wiadomo oczywiście, jak reaguje wobec tych prób prof. Bartel. Ale nie zmienia to w niczym faktu, że p. Cat gotuje się do wielkiej kampanii na rzecz prof. Bartla. Trudno odgadnąć w tej sytuacji, po jakiej linii ma zdążać i co ma oznaczać

współpraca Falangi, Lewiatana Jutra Pracy, konserwatystów i prof. Bartla pod ogólnym protektoratem p. Mackiewicza.

Cała koncepcja jest zbyt zabawna aby można ją w ogóle traktować poważnie. Mimo to należy zwrócić na nią uwagę, ponieważ niektóre koła opinii politycznej w kraju rozpatrują jak gdyby na serio akcję tego typu grupek jak „Falanga" lub „Jutro Pracy", czy publicystów w rodzaju p. Cata, gdy tymczasem

cała ta robota posiada wszelkie cechy politycznej dywersji, organizowanej przez ukryte sprężyny Lewiatana.

Nieodpowiedzialność tej akcji jest rażąca choćby ze względu na koneksy, jakie się usiłuje wytworzyć, łącząc tendencje skrajnie radykalnej „Falangi" z robotą ciężkiego przemysłu, albo pseudoantymasońskie występy „Jutra Pracy" z zakulisową akcją czynników o tak międzynarodowym charakterze jak właśnie Lewiatan, jak wreszcie totalistyczne inspiracje p. B. Piaseckiego z demokratycznym stanowiskiem p. prof. Bartla. Oświetlenie tych gierek leży w interesie uspokojenia atmosfery politycznej w Polsce, którą zatruwają bezustannie różnego typu nieodpowiedzialne czynniki.

———

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

KP(b)U z kijowskim „Politbiurem" na czele, z którego żaden z członków nie został pominięty przez te represje nastąpi uspokojenie i wrzenie nad Dnieprem ucichnie.

Tymczasem w moskiewskiej „Prawdzie" z powodu otwierającego się dziś XIV Kongresu KP(b)U ukazał się alarmujący artykuł, mówiący o nowych faktach przeciwsowieckich wystąpień na Ukrainie. Organ Stalina pisze o tych nowych faktach w sposób niezwykle tajemniczy. „W OSTATNIM CZASIE — PISZE „PRAWDA" — MIELIŚMY KILKA FAKTÓW, ŚWIADCZĄCYCH O TYM, ŻE „WROGOWIE LUDU" W DALSZYM CIĄGU KONTYNUUJĄ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ KONTRREWOLUCYJNĄ. WIELU „WROGÓW LUDU" ZNISZCZYLIŚMY, NIEMNIEJ JEDNAK POZOSTAŁO JESZCZE SPORO DOBRZE ZAKONSPIROWANYCH WROGÓW, KTÓRYCH NALEŻY WYTĘPIĆ".

W dalszych swych wywodach „Prawda" podkreśla, że ową AKCJĄ TĘPIENIA „WROGÓW LUDU" NA UKRAINIE KIERUJĄ OSOBIŚCIE STALIN I JEŻOW. Skoro więc sam Stalin osobiście zajął się sprawami Ukrainy sowieckiej, fakty, o których zagadkowo wspomina „Prawda" muszą mieć charakter doniosły. Alarmujący artykuł „Prawdy" jest wymowną ilustracją nowych komplikacji politycznych, których terenem jest Ukraina sowiecka. XIV Kongres komunistycznej partii Ukrainy rozpoczyna swe obrady pod znakiem nowego zaostrzenia sytuacji politycznej na najbardziej czułym dla Moskwy odcinku ukraińskim. Nad Dnieprem zachodzą nowe wydarzenia, których następstwa na razie nie dadzą się przewidzieć.

———

Plenarne posiedzenie Klubu Parlamentarnego O. Z. N.

Warszawa, 16. 6. (PAT) Wczoraj odbyło się w gmachu Sejmu plenarne posiedzenie Klubu parlamentarnego OZN pod przewodnictwem sen. Dąbkowskiego. Przedmiotem obrad były wniesione przez Rząd na obecną sesję nadzwyczajną projekty ustaw aprowizacyjnych.

Obrady poprzedziło wstępne naświetlenie przez Ministra Roln. i Reform Roln. Poniatowskiego tych zagadnień, po czym wicemin. Wierusz-Kowalski omówił szczegółowo projekt ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, a dyr. Bobrowski scharakteryzował projekt ustawy o zmianie dekretu Prezydenta R.P. o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej oraz projekt ustawy, zmieniającej rozporządzenie Prezydenta R.P. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem.

Po obszernej dyskusji wyjaśnień udzielali ponownie min. Poniatowski i dyr. Bobrowski.

Następne plenarne posiedzenie Klubu parlamentarnego OZN zostało zwołane na poniedziałek 20 bm na godz. 17-tą. Na porządku dziennym znajdują się projekty ustaw samorządowych, które mają być rozpatrzone podczas obecnej sesji nadzwyczajnej Sejmu.

———

Nabożeństwo żałobne

za duszę śp. gen. Bronisława Pierackiego

Warszawa, 16. 6. (PAT) Dnia 15 czerwca w czwartą rocznicę śmierci śp. Bronisława Pierackiego, generała brygady, ministra Spraw Wewnętrznych, zostało odprawione nabożeństwo żałobne w górnym kościele Św. Krzyża.

Na nabożeństwie obecni byli: prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski, marszałek Senatu Prystor, wicemarsz. Sejmu Schaetzel, prezes N.I.K.P. gen. Krzemieński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji Piasecki, podsekretarz stanu w Min. Sprawiedliwości Chełmoński, podsekretarz stanu w Min. Spr. Wewn. Korsak i Nakoniecznikow-Klukowski, dowódca KOP gen. Kruszewski, kmdt gł. P.P. gen. Zamorski, wojewoda warszawski Paciorkowski, komisarz Rządu na m. st. Warszawę Jaroszewicz, prezydent miasta Starzyński i wiceprezydentami. Poza tym na nabożeństwie byli dyrektorzy departamentów i biur Min. Spr. Wewnętrznych, przedstawiciele P.P., urzędnicy i niżsi funkcjonariusze Min. Spr. Wewn., Komisariatu Rządu i starostw grodzkich.

Straszna katastrofa automobilowa pod Rzeszowem

Śmierć jednej osoby — Cudem ocalone dziecko — Tłum usiłował zlinczować kierowcę

Onegdaj miała miejsce straszna w swych skutkach katastrofa samochodowa w Podbrodziu pod Dębicą. Auto prowadzone przez dyrektora jednej z firm mieleckich Aleksandra Bohumała najechało na wóz z sianem. Jadący na furmance Władysław Gac poniósł śmierć na miejscu, a znajdujące się na furze kilkuletnie dziecko zostało siłą uderzenia wyrzucone w pole, dzięki czemu ocalało. Na miejsce katastrofy zbiegła się okoliczna ludność i usiłowała na dyrektorze Bohumale dokonać samosądu, czemu zapobiegła w porę przybyła policja.

Audiencja u p. premiera

Warszawa, 16. 6. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym Zarząd Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

Nowy fakt terroru ukraińskiego

Tarnopol, 16. 6. (Tel. wł.) **Onegdaj wracając z odpustu w Glinianach Iwan Paprocki stud. med. z Kutkorza, ks. Osyp Gałysz, Grzegorz Kaszeruk, Fedko Babrech, Iwan Faliński i Michał Nowa — napadli na drodze w Ziemiowie, pow. przemyślańskiego, na Polkę Annę Pelech za to, że w dniu święta grecko-kat. pracowała w polu. Na wszystkich wymienionych napastników skierowano do władz prokuratorskich przy Sądzie okręgowym w Złoczowie doniesienie karne z art. 251 k.k.**

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dalszym ciągu utrzymywać się będzie pogoda chmurna i chłodna. Miejscami przelotne deszcze. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie. Podstawa chmur niskich od 300 m.

Francja wobec Hiszpanii

Bombardowanie statków angielskich i francuskich u wybrzeży Hiszpanii czerwonej, a przede wszystkiem tajemniczy nalot nieznanych samolotów bombardujących na południową Francję, ponownie grożą komplikacjami międzynarodowymi w związku z wojną hiszpańską. A ostatnich kilka miesięcy minęło jakoś spokojniej.

Przed dwoma miesiącami, w kwietniu, horyzont wybitnie się rozjaśnił. W wielką sobotę 16 kwietnia zawarte zostało porozumienie włosko-angielskie, a po świętach wszczęte rozmowy włosko-francuskie. W tym samym mniej więcej czasie wojska gen. Franco doszły do wschodnich wybrzeży Hiszpanii na wysokości Castellon, przecinając tym samym terytorium, będące w rękach czerwonych, na dwie części. Te postępy ofenzywy powstańczej ostatecznie rozstrzygnęły w opinii europejskiej zagadnienie, komu przypadnie zwycięstwo, i wniosły do sytuacji międzynarodowej czynnik stabilizacji w przewidywaniach i kalkulaciach politycznych. Ponieważ zaś przebieg wizyty kanclerza Hitlera we Włoszech nie przyniósł żadnych faktów niepokojących, zaczęto mówić o ogólnym odprężeniu na zachodzie Europy. Zagadnieniem natomiast, które ściągnęło uwagę wszystkich, stała się sprawa Niemców sudeckich.

Okazało się jednak, że nie można myśleć o odprężeniu i możności regulowania innych zagadnień, obchodzących bezpośrednio mocarstwa zachodnie, przed zakończeniem wojny hiszpańskiej. O tę właśnie przeszkodę potknęły się rozmowy francusko-włoskie, a Mussolini w swei mowie w Genui podkreślił, że Włochy i Francja znajdują się w Hiszpanii po dwóch stronach barykady, dając tym do zrozumienia, że trudno w tych warunkach dojść do porozumienia. Powolniejsze też ostatnie tempo postępów wojsk powstańczych odwleka moment, w którym Włosi będą mogli zdecydować się na wycofanie swoich sił z Hiszpanii, od czego jest uzależnione — jak wiadomo — definitywne wejście w życie układów angielsko-włoskich.

Rozwój sytuacji międzynarodowej w związku z wojną hiszpańską zależy obecnie przede wszystkim od Francji. Włosi oskarżają Francję o wspieranie czynną pomocą w ludziach i materiale wojennym rządu barcelońskiego. Twierdzenie to podtrzymuje część prawicowej prasy francuskiej. Wydaje się niewątpliwe, że rząd Daladier-Bonnet, choć przestrzega zasady nieinterwencji w swej polityce zagranicznej i choć nie organizuje ze swej strony pomocy dla czerwonej Hiszpanii, jak to robił członek poprzednich gabinetów Frontu Ludowego minister lotnictwa Cot, to jednak masowy przemyt broni i ludzi toleruje. Toleruje prawdopodobnie z musu, ze względu na socjalistów, od których poparcia w Izbie uzależniony jest rząd Daladier'a. Polityka taka podsyca opór Barcelony i przedłuża tragedię hiszpańską, samej natomiast Francji nie daje żadnych korzyści.

W ostatnim jednak czasie podnoszą się we Francji głosy nie tylko na prawicy, ale i w centrum i wśród radykałów, że Francja powinna pójść śladami Anglii i poszukać kontaktu dyplomatycznego z gen. Franco, a przede wszystkim zamknąć szczelnie granicę pirenejską. Głosy te wskazują, że dobre stosunki Francji z Hiszpanią narodową są konieczne dla bezpieczeństwa samej Francji i jej posiadłości kolonialnych. Z tezą tą wystąpił n. p. ostatnio tak zawsze powściągliwy w sądach i pragnący odzwierciedlać zawsze oficjalne stanowisko francuskie „Temps". Pismo to dało też wyraźnie do zrozumienia, że ostatnie naloty nieznanych samolotów na terytorium francuskie były prowokacją strony czerwonej. Chodziło tu o silniejsze zaangażowanie Francji po stronie Barcelony i o sparaliżowanie ewentualnych zamiarów nawiązania kontaktu z rządem w Burgos przez dostarczenie „argumentów" przeciw generałowi Franco skrajnej lewicy francuskiej.

Nie wiemy oczywiście, jak było naprawdę, ale brzmi to bardziej prawdopodobnie, aniżeli teza o raidzie samolotów powstańczych, w czym trudno byłoby dopatrzyć się głębszego sensu. Pewne jest natomiast, że od polityki Francji zależy obecnie tempo dalszego rozwoju wypadków w Hiszpanii. Jeżeliby zdecydowała się ona na rokowania z gen. Franco i na zamknięcie granicy pirenejskiej wojna mogłaby zakończyć się dość szybko.

Fragment przyjęcia urządzanego w stolicy przez Polski Biały Krzyż dla Małych Poleszuków



Poleszuk, popijający czekoladę FUCHSA

Zjazd Kom. Kas Oszczędności w Rzeszowie

Przedstawiciele Komunalnych Kas Oszczędności, po zwiedzeniu inwestycji na terenie COP., odbyli 14 b. m. w gmachu KKO. w Rzeszowie konferencję. W konferencji tej wzięli udział: przed. Min. Skarbu Stępniewicz, prez. Zw. KKO. min. Dolanowski, prez. M. Katowic dr Kocur, prezesi Zw. KKO., dyr. KKO. w Łodzi Chudziński, dyr. MKKO. we Lwowie Uhma, przedstawiciele KKO. w Rzeszowie, delegaci kas z OCP. i wielu innych gości. Tematem dwu-godzinnych obrad było wentylowanie możliwości i potrzeb, jakie kształtują się w związku z rozbudową gospodarczą COP. W ostatnich latach wysunięto potrzebę wzmożenia kapitałów obrotowych względnie upłynnienia niektórych kapitałów, celem sprostania wzrastającym potrzebom kredytowym.

W przemówieniach dała się wyraźnie odczuć tendencja w kierunku inwestowania na terenie COP. kapitałów czysto polskich, oraz nie drenowania tutejszego terenu na rzecz kapitalizacji centralnej, oraz konieczność inwestowania na terenie COP. kapitałów przez takie instytucje jak ZUS, PKO, PZUW, posiadających większe rezerwy kapitałowe.

Po przemówieniach delegatów, zabrał głos min. Dolanowski, który w przemówieniu swym podkreślił, że zjazd odbywa się pod hasłem wzajemnej samopomocy. W chwili, kiedy realizuje się na terenie COP. ośrodek potęgi państwowej, w akcji tej nie może zabraknąć — Komunalnych Kas Oszczędności. Musi się wytworzyć bliższe współdziałanie KKO. z terenu COP. z wielkimi kapitałami innych ośrodków Polski, które chętnie przyjdą z pomocą tutejszym KKO. Następnie zabrał głos dyr. Uhma, który stwierdził — podobnie jak min. Dolanowski, że wprawdzie sieć KKO, na terenie COP. jest dostateczna, ale w akcji tej daje się zauważyć brak szczerej inicjatywy i pewną ospałość w działaniu. Chwila obecna wymaga nadzwyczajnych środków i wzmożenia tempa pracy, to też szereg ośrodków COP, będzie musiało wykazać się większą inicjatywą, gdyż tylko wtedy można liczyć na pomoc kredytową z zewnątrz. Na tym konferencję zamknięto.

Krótka bajeczka

A teraz, gdy księżyc przez okno
srebrzy twoje posłanie,
opowiem ci krótką bajeczkę —
więc słuchaj — kochanie, kochanie..

Był smok! Miał skrzydła i ogon,
ogon i skrzydeł dwoje!
pluł siarką i parskał ogniem —
słyszysz, kochanie moje?

Ten smok — kochanie, kochanie
mógł zmienić się w królewicza...
mógł mieć swój zamek, swój pałac,
brylanty — kto by je zliczył?

Tylko był jeden warunek —
warunek, to wielkie słowo —
kto smoka chciał czar odmienić,
miłości dać musiał dowód!

Jakiż dasz dowód miłości
smokowi — kochanie, kochanie?
by wrócić mu ludzką postać
królewskie panowanie?

Księżyc przez szyby się skrada,
srebrzystą mgli się feerią —
kochanie? naprawdę chcesz oddać —
smokowi swój los na Loterię?

Dajesz mu dowód miłości,
twój los — co wygra napewno!
i teraz będziesz przy smoku
jego kochaną królewną!

Klęczy przed tobą królewicz
i prosi o miłowanie —
dałaś najdroższą mu rzecz —
Los na Loterię — kochanie!!!

Kler grecko katolicki w walce z Państwem Polskim

Nawoływanie cerkwi do walki ze szlachtą zagrodową

Praca Związku Szlachty Zagrodowej, podjęta i prowadzona konsekwentnie, wydaje pewne owoce; niejednokrotnie bowiem dawni Polacy powracają do obrządku łacińskiego, zrywając z cerkwią i jej polityką. Fakt ten ze zrozumiałych powodów ujemnie wpłynął na stosunek kleru greckokatolickiego do Związku Szlachty Zagrodowej. Starają się więc podobnym wypadkom w rozmaity sposób zapobiegać. Otóż we wsi Prusy, gdzie niedawno wielu Polaków wyznania gr.-kat. zmieniło obrządek — proboszcz gr.-kat. ks. Grabowski urządził rekolekcje, w czasie których piętnował zmienianie obrządku, wymieniając nazwiska osób. Rekolekcje te były urządzane przy pomocy 15 innych księży.

* * *

Niedawno w samborskim Sądzie okręgowym toczyła się sprawa przeciwko księdzu gr.-kat. Teodorowi Banachowi, proboszczowi w Dobrohostowie, który w listpadzie ub. roku we wsi Uliczno, pow. Drohobycz, w czasie kazania w cerkwi omawiał kwestie polityczne i w dosadnych słowach gromił szlachtę za wstępowanie do Związku Szlachty Zagrodowej. Wówczas nawet miał się wyrazić: „Wy, szlachta hodaczkowa, za kawałek kiełbasy, za szklankę piwa, zmieniacie nację, szlachectwo otrzymaliście od bojarów ukraińskich, ojcowie wasi byli Ukraińcami, a wy gdzie idziecie, to wstyd, to hańba". Wedle zeznań świadków takie kazanie wywołało wśród szlachty zrozumiałe oburzenie. Sprawa oparła się o Starostwo powiatowe w Drohobyczu, a następnie o Sąd okręgowy w Samborze. Ks. Banach odpowiadał za wykroczenie z art. 18 prawa o wykroczeniach i został skazany na karę 100 zł. grzywny z ewentualną zamianą na areszt zastępczy. Sąd przyjął bowiem, iż piętnowanie i gromienie publiczne osób za pozytywne ustosunkowanie się do Związku Szlachty Zagrodowej lub zmianę narodowości — jest wyrazem niechęci do Państwa Polskiego i miało na celu odwiedzenie poszczególnych osób od wstępowania do tej organizacji.

Wyrok śmierci

Grudziądz, 15. 6. (PAT) Przed sądem okręgowym w Grudziądzu toczył się proces przeciwko skazanemu dwukrotnie na karę dożywotniego więzienia Piotrowi Jankiewiczowi vel Sadowskiemu, który zabił odbywającego z nim w jednej celi karę więzienia Jana Gawlika, roztrzaskując mu we śnie taboretem głowę.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, skazując Jankiewicza vel Sadowskiego na karę śmierci przez powieszenie.

Skazany jest dezerterem z wojska litewskiego. Po przekroczeniu nielegalnym granicy polskiej grasował na terenie powiatu oszmiańskiego i wileńskiego, gdzie z bronią w ręku dokonał pięciu napadów rabunkowych.

Święto czynu chłopskiego

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł. — l. r.) Również i w tym roku Stronnictwo Ludowe ma zamiar urządzić święto czynu chłopskiego w dniu 15 sierpnia. Formy uroczystości nie zostały dotąd zadecydowane.

Walny zjazd Związku Legionistów

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł. — l. r.) Komenda Związku Legionistów ogłasza co następuje: Walny zjazd delegatów Związku Legionistów odbędzie się 25 bm. w Warszawie w lokalu Oficerskiego Kasyna garnizonowego przy Alei Szucha 29. Przedmiotem obrad zjazdu będzie m. in. sprawami wyboru naczelnych władz Związku.

Pomnik Polaków poległych w Grecji

Ateny, 15. 6. (PAT) Premier Metaxas przybył do Missolonghi, gdzie w towarzystwie posła R.P. Gunthera udał się pod pomnik wzniesiony dla uczczenia pamięci Polaków, poległych podczas oblężenia Missolonghi.

Poseł Gunther wygłosił przemówienie poświęcone pamięci poległych bohaterów i powierzył opiece władz greckich pomnik, będący symbolem przyjaźni grecko-polskiej.

Na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu przeznaczono 640.000 zł. na gmach we Lwowie dla oficerskiej szkoły policji

Warszawa, 15. 6. (PAT) Wczoraj od było się posiedzenie komisji budżetowej Sejmu, na którym uchwalono rządowy projekt do dodatkowych kredytów.

Poseł Hołyński referował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Funduszu Pracy, upoważniający Fundusz Pracy do zaciągnięcia kredytów do 300 milionów zł.

Poseł Hutten-Czapski zreferował trzy projekty rządowe ustaw: o 4 i 1/4 proc. bonach Skarbu Państwa w dolarach Stanów Zjedn. Ameryki, o konwersji obligacyj 6 proc. pożyczki dolarowej, wypuszczonej dnia 1 kwietnia 1920 r., i o konwersji obligacji 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, opiewających na dolary Stanów Zjedn.

Komisja projekty te przyjęła z pewnymi poprawkami referenta. Poprawki te dotyczą w pierwszej linii zwolnienia obligacyj i ich dochodów od wszelkiego rodzaju podatków i danin państwowych i samorządowych.

W projektach o kredytach dodatkowych na rok 1938/39 figuruje m. in. suma 640.000 zł., przeznaczonych na kupno gmachu we Lwowie na pomieszczenie oficerskiej szkoły Policji Państwowej. Szkoła ta ma być przeniesiona w roku przyszłym do Lwowa do odpowiedniego gmachu, który Skarb Państwa ma zakupić.

W posiedzeniu wziął udział min. Kościałkowski, wicemin. Grodyński i szereg wyższych urzędników.

Zebranie organizacyjne OZN powiatu lwowskiego

Dnia 14 bm. odbyło się zebranie organizacyjne działaczy OZN powiatu lwowskiego pod przewodnictwem przewodniczącego Obwodu Lwów-powiat b. posła Malika Bronisława.

Po przemówieniu posła Bron. Wojciechowskiego na temat konieczności zjednoczenia narodu polskiego z podkreśleniem ważności spraw Małopolski Wschodniej, i po referacie organizacyjnym mjr. Domonia odbyła się dyskusja a następnie zorganizowanie władz t. zn. Rady Obwodowej, Komisji Weryfikacyjnej i Sądu Koleżeńskiego Lwów-powiat.

Nowe pismo żydowskie w Katowicach

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł. — l. r.) Organizacje sjonistyczne na Śląsku rozwinęły ostatnio akcję propagandową w celu powołania do życia nowego żydowskiego pisma codziennego w Katowicach. Obecnie zbierane są na ten cel fundusze.

Dyrektor banku hiszpańskiego rozstrzelany

Saragossa, 15. 6. (PAT) Donoszą tu z Madrytu, że wyrokiem trybunału specjalnego został skazany na karę śmierci Ramon Martinez Orategi, dyrektor oddziału głównego banku hiszpańskiego.

Burza gradowa nad Kielecczyzną spustoszyła sześć wsi

Kielce, 15. 6. (PAT). Do Kielc nadchodzą dalsze szczegóły klęski gradobicia, jaka w ubiegłą niedzielę nawiedziła kilka powiatów woj. kieleckiego. W pow. pinczowskim grad zniszczył zasiewy na terenie 6 wsi. Na polach we wsi Stare Pole pow. opoczyńskiego piorun zabił Jana Pomykałę, lat 65. We wsi Łaziska piorun uderzył w dom Surmy. W kieleckim na zniszczonych przez grad terenach wieśniacy przystąpili do zaorywania pól, na których sieją tatarkę i wykę.

Łódź, 15. 6. (PAT). Nad gminą Brudzice pow. radomszczańskiego przeszła niezwykle gwałtowna burza gradowa. Grad, wielkości gołębiego jaja, zniszczył zboże na przestrzeni około 1000 mórg. Straty wynoszą według prowizorycznych obliczeń 160.000 zł.

TENISOWE MISTRZOSTWA POLSKI ROZPOCZĘTE

Katowice, 15. 6. We wtorek 14 bm. na kortach Katowickiego Klubu Tenisowego „Pogoń" rozpoczęły się 17-te narodowe mistrzostwa Polski w tenisie. W grach przedpołudniowych padły wyniki: w grze pojedynczej panów: Wittman—Burda 6:0 6:2 6:0, Ignacy Tłoczyński—Knopf 6:0 6:1 6:2, Gotschlak—Zając 6:1 6:2 6:1; w grze pojedynczej pań: Zofia Jędrzejowska—Mogilnicka 6:1 6:0, Fryszczynowa—Raskówna 6:2 6:3; w grze pojedynczej juniorów: Olejniszyn—Rechtschaft 6:0 6:0, Ślusarz—Tomaszewski 6:4 6:1, Piątek—Szymański 4:6 6:3 6:4.

BRAZYLIA WYGRYWA Z CZECHOSŁOWACJĄ

Bordeaux, 15. 6. Wczorajszy powtórzony mecz piłki nożnej pomiędzy Brazylią a Czechosłowacją zakończył się zwycięstwem Brazylii w stosunku 2:1 (0:1).

Wyrok w procesie inwalidzkim

(x) Wczoraj w godzinach wieczornych zapadł wyrok w „procesie inwalidzkim". Sala sądowa w chwili ogłoszenia wyroku wypełniona była po brzegi.

Na zasadzie ogłoszonego wyroku przez przewodniczącego Trybunału s.o. Michalego byli urzędnicy Referatu inwalidzkiego Starostwa powiatowego zostali skazani: Eugeniusz Strzelbicki na karę więzienia przez 6 lat, Jan Spychała 4 lata, Tadeusz Dolleczek 5 lat, Józef Fabry 4 lata, Stanisław Dam 3 lata, Markus Mandel na karę więzienia przez 3 i pół roku, Natan Siegler recte Lottner na karę więzienia przez 5 lat, Efroim Igel 3 lata, Róża Guttowa i Emanuel Desser na karę więzienia po 3 i pół roku, Stanisław Józef Mosior na 2 i pół roku, Teodor Gret 4 lata, Wiktor Tuczapski 3 lata, Arnold Herman Gut 4 lata, Adolf Mauer przez 2 lata, Mateusz Macula przez 2 i pół roku.

Wszystkich oskarżonych pozbawiono na przeciąg lat pięć praw obywatelskich. U niektórych oskarżonych na skutek amnestii wyrok zostanie znacznie złagodzony wzgl. całkowicie umorzony.

2 lata więzienia za kradzież 18 groszy

Gniezno, 15. 6. (PAA) Sąd grodzki skazał 33-letniego Stanisława Wierzbickiego na dwa lata więzienia i umieszczenie w Zakładzie dla niepoprawnych przestępców za kradzież 18 groszy z szafy kuchennej, do której się włamał. Wierzbicki był już karany za kradzież 15 razy, odsiadując łącznie 13 lat więzienia.

Jak pomocnik piekarski pozdrawiał po hitlerowsku Czechów

Praga, 15. 6 (PAT) Urzędowo komunikują: Pomocnik piekarski Alfred Herbst, na placu w m. Horni Namesti pod Opawą pozdrawiał przechodzących wzniesieniem ręki. Zawodowy podoficer Stanisław Sulc uważając pozdrowienie przez podniesienie ręki za prowokację, uderzył Herosta w głowę tak silnie, że pękł mu bębenek ucha. Na placu powstało zamieszanie. Tłum rzucił się na podoficera. Przybyły na miejsce patrol uwolnił osaczonego Sulca i odprowadził go na posterunek policyjny. Sulc został przekazany trybunałowi wojskowemu w Ołomuńcu. Jeden ze świadków zajścia zeznał, że Sulc groził nacierającym na niego rewolwerem; ustalono jednak, że Sulc rewolweru nie posiadał, a na postrach dobył zapalniczkę, która miała kształt pistoletu.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Po chłodnej, pogodnej i cichej nocy w ciągu dnia pogoda słoneczna i ciepło (temperatura do 25 st.) z przejściowym wzrostem zachmurzenia.

Tajny układ chińsko-francuski grozi Japonii niebezpieczeństwem

Tokio, 15. 6. (PAT) Agencja Domei donosi, że przedstawiciel rządu chińskiego w Hankau odbył konferencję w Hanoi z francuskim gubernatorem Indochin. Przedmiotem narad była wspólna obrona Hainanu przed wojskami japońskimi.

Agencja Domei pisze, że tego rodzaju układ wojskowy oznaczałby poważną groźbę dla Japonii. Wbrew bowiem wielokrotnym zaprzeczeniom ze strony francuskiej, tajny układ chińsko-francuski w sprawie doradców wojskowych i pomocy materialnej istnieje.

„Asahi Shimbun" pisze na ten temat: **Francja i Sowiety korzystają z sytuacji, w jakiej znalazł się Czang-Kai-Szek, by mocną nogą stanąć w Chinach i to zarówno w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej.**

Nieżyczliwe stanowisko Anglii w sprawie długów austriackich

Londyn, 15. 6. (PAT). Rząd brytyjski otrzymał notę niemiecką, dotyczącą sprawy obsługi pożyczek austriackich. W nocie tej Niemcy uznają częściową obsługę tych pożyczek od obniżenia oprocentowania obu największych pożyczek niemieckich, ulokowanych zagranicą, miano wicie pożyczki Davesa i Younga.

W sferach brytyjskich zarówno rządowych, jak i City, nota niemiecka przyjęta została nieżyczliwie i uważać należy za rzecz prawdopodobną, że od 1 lipca wprowadzony zostanie w stosunkach płatniczych między Niemcami i W. Brytanią system rozrachunkowy.

Fujary w czerwonej armii straciły czujność rewolucyjną

Moskwa, 15. 6. (PAT). Na konferencji partyjnej charkowskiego okręgu wojskowego podano ostrej krytyce działalność wydziału politycznego tego okręgu. Konferencja stwierdziła, że do ostatniej chwili w wydziale politycznym działają „wrogowie ludu" i podejrzane politycznie elementy. Na czele sekcji kadr wydziału politycznego stał do ostatniej chwili aferzysta Cebro. Komisarz dywizji Taraszow obecnie aresztowany, dawał wskazówki masowego usuwania z partii komunistów. Komisarz 80 dywizji Butakow nie interesuje się zupełnie życiem żołnierzy. Komisarz szkoły wojskowej Łatyszew ignoruje wiadomości, że w szkole działają „wrogowie ludu".

Konferencja stwierdziła poza tym że cały wydział polityczny okręgu nie bierze żadnego udziału w t. zw. bolszewizacji czerwonej armii i że sam wydział nie stał się dotychczas sztabem pracy polityczno-partyjnej.

Moskwa, 15. 6. (PAT) Z Chabarowska donoszą: W myśl uchwały organizacji partyjnej, lokalny urząd N.K.W.D. wydalił z partii za „utratę czujności rewolucyjnej" oraz za związek z „wrogami ludu" czterech funkcjonariuszów NKWD. Związek ich z „wrogami ludu" polegał na tym, że trzech z nich miało braci, których zaliczono w poczet „wrogów ludu", a jeden z nich ukrywał nieproletariackie pochodzenie swej żony.

Moskwa, 15. 6. (PAT) „Krasnaja Zwiezda" w artykule p.t. „Fujary partyjne w centralnym domu czerwonej armii" pisze, że w instytucji tej od dłuższego czasu działają „wrogowie ludu" i „szpiedzy faszystowscy". Za ten stan rzeczy dziennik czyni odpowiedzialnym sekretarza organizacji partyjnej Banczukowa — „fujary z biletem partyjnym w kieszeni". Dla Banczukowa, jak się przyznał sam „praca partyjna jest ciężarem".

Poza tym organ partyjny atakuje ostro naczelnika centralnego domu czerwonej armii Jewdochimowa, który toleruje osoby politycznie podejrzane, podkreślając, że sam Jewdochimow brał udział w antyparyjnej działalności białorusko-tołmaczewskiego ugrupowania.

Konferencja Komitetu geodezyjnego 8 państw bałtyckich

Kowno, 15. 6. (PAT) Wczoraj odbyło się w Kownie otwarcie konferencji komitetu geodezyjnego 8-iu państw bałtyckich (Polska, Dania, Estonia, Finlandia, Litwa, Łotwa, Niemcy i Szwecja).

Przedstawicielami Polski na konferencji są: Tadeusz Banachiewicz, prof. astronomii i dyrektor obserwatorium krakowskiego, Edward Warchałowski i Józef Witkowski.

W konferencji biorą udział jako goście przedstawiciele Anglii, Norwegii i Francji.

Francuska rada ministrów zatwierdziła plan obrony narodowej

Paryż, 15. 6. (PAT) Pod przewodnictwem prez. Lebruna odbyło się posiedzenie rady ministrów. Rada zatwierdziła całokształt dekretów dotyczących obrony narodowej, uzdrowienia finansów, ochrony oszczędności, oraz rozwoju życia gospodarczego.

Dekrety dotyczą m. in. zwiększenia kadr i efektywów lotnictwa, rozwoju francuskiej floty naftowej oraz rozciągnięcia świadczeń rodzinnych na rolników.

Ponadto na posiedzeniu rady ministrów minister spr. zagr. Bonnet zreferował sytuację międzynarodową.

Rada Służby Pracy

Warszawa, 15. 6. (PAT.) Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej min. spraw Wojskowych pierwsze posiedzenie Rady służby pracy, powołanej do życia na podstawie dekretu Prezydenta R. P. z 22 września 1936 r.

Rada służby pracy jest organem opiniującym i doradczym min. spraw wojskowych w zakresie programu wyszkoleniowego i wychowawczego junackich hufców pracy. Zebranie miało charakter informacyjny.

Historyczne wykopaliska grodzieńskie

Grodno, 15. 6. (PAT) Na starym zamku w Grodnie prace archeologiczne zmierzają do odsłonięcia drewnianego grodu litewskiego z XIII—XIV w., odkrytego częściowo w ub. roku, oraz do odsłonięcia starszego grodu Wareego-Ruskiego, ukrytego pod szczątkami grodu litewskiego. W lipcu nastąpi uroczyste otwarcie wystawy, obrazującej dotychczasowe wyniki prac archeologicznych.

Zgon słynnego kolekcjonera dzieł sztuki

Kraków, 15. 6. (PAT) Zmarł w Krakowie dr. Władysław Semerau-Siemianowski, wybitny zbieracz dzieł sztuki starożytnej, którymi wzbogacił hojną ofiarą Muzeum Narodowe w Warszawie. Zbiory jego składały się z terrakoty, szkła starożytnego, a przede wszystkim monet starożytnych w liczbie ok. 30.000 okazów. Wartość tych zbiorów, o nabycie których ubiegało się muzeum w Berlinie i muzeum w Wirginii w Stanach Zjedn., oceniona została na 660.000 funtów tureckich. Mimo tak korzystnych propozycyj dr. Władysław Semerau-Siemianowski ofiarowanych sum nie przyjął, oddając swój zbiór, dorobek całego życia — Muzeum Narodowemu w Warszawie.

Senat amerykański potępia bombardowanie ludności cywilnej

Waszyngton, 15. 6. (PAT) Senator Pittman, przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu, zwrócił się wczoraj do senatu z prośbą o potępienie bombardowania ludności cywilnej. Według złożonego przez Pittmana wniosku, mają być na najbliższym posiedzeniu kongresu uchwalone zarządzenia, któreby się skutecznie przyczyniły do zupełnego zaprzestania bombardowania miast otwartych.

Bombowce nad Walencją

Walencja, 15. 6. (PAT) Eskadry powietrzne gen. Franco dzisiaj rano rzuciły na miasto i port 40 bomb. Trzy osoby zostały zabite, 21 odniosło rany. Pociski zburzyły 22 domy. Trzy statki stojące w porcie, trafione pociskami, stoją w płomieniach.

Samobójstwo słynnego astronoma

San Francisko, 15. 6. (PAT) William Wallace Campell, liczący 75 lat, jeden z najznakomitszych astronomów amerykańskich, popełnił samobójstwo, skacząc z okna trzeciego piętra.

Najpopularniejszy król europejski skończył 80 lat

Sztokholm, 15. 6. (PAT). Z okazji 80 rocznicy urodzin króla Szwecji, Gustawa V przybyli do stolicy liczni przedstawiciele domów panujących Danii i Norwegii. Jutro rano przybywa na pokładzie pancernika „Ilmarinen" prezydent Finlandii. Na nabrzeżu przybywającego prezydenta powita osobiście król Gustaw V.

Sztokholm, 15. 6. (PAT.) Wczoraj przybył z Gdyni statek szkolny „Dar Pomorza", który weźmie udział w uroczystościach jubileuszowych króla Gustawa V. Piękny żaglowiec polski wzbudza prawdziwy zachwyt mieszkańców Sztokholmu.

Eliminacje Żydów ze szkół austriackich

Wiedeń, 15. 6. (PAT). Jak donosi urząd wychowania publicznego wiedeńskiego, wkrótce zostanie uregulowane zagadnienie żydowskie we wszystkich szkołach wiedeńskich. Liczba uczniów żydowskich zostanie zredukowana w szkołach do stanu minimalnego. Dotyczy to szczególnie żeńskich gimnazjów, które wykazywały stosunkowo duży procent uczenic żydowskich. W przyszłości przewidywane jest wydanie przepisów, zakazujących wspólną nauke Żydów z Aryjczykami.

Naczelna rada zdrowia żąda zniesienia sprzedaży wódki w „setkach"

Warszawa, 15. 6. (PAT) Państwowa Naczelna Rada Zdrowia uchwaliła w wyniku obrad kilka wniosków, dotyczących aktualnych zagadnień zdrowia publicznego. Uchwalono jednogłośnie wniosek w sprawie ustawy przeciwgruźliczej i wniosek dotyczący zwalczania **alkoholizmu**.

Państwowa Naczelna Rada Zdrowia wyraziła przekonanie, że w interesie zdrowia fizycznego i duchowego szerokich warstw ludności, zwłaszcza zaś młodzieży, leży natychmiastowe zniesienie sprzedaży alkoholu w t. zw. „setkach".

Rzym, 15. 6. (PAT) Wczoraj otwarto na Kapitolu VI międzynarodowy kongres wydawców. Przemówienia wygłosili prezes międzynarodowej federacji związków wydawców Rietmann oraz minister propagandy Alfieri.

Zacięte walki między Arabami i Turkami

Aleksandretta, 15. 6. (PAT) Sytuacja w Antiochii po ponownych zaburzeniach jest naprężona. W dzielnicy arabskiej podczas starcia pomiędzy Turkami a Arabami 3 osoby zostały zabite i 15 rannych.

Niewiadoma nowego sezonu teatralnego

Częste zmiany w kierownictwie teatrów odbijają się zawsze ujemnie na pracy artystycznej, zwłaszcza w pierwszym sezonie. Przeskoczyliśmy to nie bez pewnych strat w zeszłym roku, a musimy znowu powtarzać ten przykry zabieg w najbliższym sezonie. Można już z góry przewidywać, że poziom sceny lwowskiej ucierpi na dyrektorskim kontredansie.

Zmiana na stanowisku dyrektora Teatrów Miejskich we Lwowie pociąga za sobą oczywiście cały szereg zmian personalnych. Ponieważ dyr. Szpakiewicz nie objął samodzielnej dzierżawy Teatrów, lecz został mianowany przez Zarząd miasta, tym samym administracja Teatrów dostaje się pod bezpośredni wpływ magistratu. Uchodzi za rzecz pewną, iż administratorem zostanie st. komisarz VIII Wydziału, Czesław Czajkowski. Jako referenta literackiego zaprosił dyr. Szpakiewicz radcę VIII Wydziału, p. Józefa Jeglicza. Kierownictwo muzyczne obejmie znakomity śpiewak i pedagog, Adam Didur, którego wielkie doświadczenie i rutyna sceniczna zapewni operze wysoki poziom.

Jak już podawaliśmy wczoraj, część dotychczasowego zespołu aktorskiego pozostaje we Lwowie, a część opuszcza nasze miasto. Dużą stratą jest odejście Tiché, Mierzejewskiego i Borowego, a zwłaszcza Ireny Górskiej, aktorki o wybitnym talencie i szerokiej skali odtwórczej. Nazwiska nowych aktorów, zaangażowanych przez dyr. Szpakiewicza, mówią niewiele albo zgoła nic.

Bardzo niepokojący jest fakt, że p. Szpakiewicz zgodził się zaangażować zespół o wiele mniejszy, niż to było za Horzycy i Warneckiego. Zespół ma obejmować tylko 24 osób, gdy dotychczas wynosił ponad 40 osób. Jak sobie z takim szczupłym zespołem da radę dyr. Szpakiewicz, to już tajemnica jego i magistratu.

Jasnym momentem tej niewesołej sytuacji jest pozostanie p. Mieczysława Różańskiego na stanowisku dekoratora. Jego świetne kreacje zyskały zarówno uznanie kół fachowych, jak i szerokiej publiczności.

Ostatecznej finalizacji kontraktów i projektów na przyszły sezon należy się spodziewać z końcem b. m. lub w pierwszej połowie lipca. Dotychczas brak jakiegokolwiek programu pracy teatralnej i jakichkolwiek zapowiedzi repertuarowych.

Co piszą Rusini?

Cenne przyznanie

Od 1920 r. — pisze dr Stefan Baran w nr. 128 „Diła" — prowadzi państwo polskie za państwowe pieniądze akcję kolonizacyjną polskim elementem na terenie ziem płd.-wsch. a w szczególności Małopolski Wschodniej (w oryginale wsch. Hałyczyny) i Wołynia. — Ponoś — jak pisze p. dr Baran — całe polskie ustawodawstwo, specjalnie rolnicze, nastawione jest w tym kierunku.

„Przed polskim społeczeństwem i światem głoszono, że wojskowi osadnicy i koloniści niosą na Wschód polską kulturę, a obok niej wiedzę rolniczą, technikę i organizację rolniczego życia. Nie było tego wszystkiego, bo olbrzymia większość wojskowych osadników i kolonistów pod względem rolniczej wiedzy i organizacji stała i stoi jeszcze dziś niżej od miejscowych ukraińskich rolników Wschodniej Małopolski i Wołynia. Nasz rolnik uważa się też za kulturalnie wyżej stojącego od przeciętnego osadnika czy kolonisty. **O współżyciu między osiadłym niedawno na wsi polskim elementem i o trwałej współpracy z miejscową ukraińską rolniczą ludnością w dziś wytworzonych stosunkach z reguły nie było i nie ma mowy".** (Podkreślenie na sze).

O bardziej tendencyjną i jednostronną ocenę zjawisk społecznych — naprawdę trudno. Chyba na takie patrzenie może pozwolić sobie ktoś, kto w zupełności nie lubi widzieć prawdy, jej nie lubi — nawet czuje do niej... wstręt.

Trudno o jaśniejsze postawienie sprawy. Powinniśmy jednak sobie zapamiętać, że najbardziej autorytatywne czynniki polityczne wmawiają w ukraińskie społeczeństwo, że

nie było i niema mowy z reguły o współpracy polsko - ukraińskiej.

Domyślać się należy, że tak samo jak miłym był dla pewnych sfer ukraińskich fakt, że współpracy tej nie dawało się często nawiązać, choć bywało też i inaczej, miłą jest nadzieja, że i nadal nawiązać się ona nie da.

Brakuje jeszcze w powyższym zestawieniu, że

nie będzie tej współpracy.

Jakże łatwo dziś dojrzeć, gdzie leżała przyczyna niepowodzenia normalizacji. Ale na błędach się uczymy.

ZE SPORTU

O mistrzostwo Ligi Okręgowej

W ciągu czwartku odbędą się we Lwowie następujące mecze o mistrzostwo Ligi okręgowej:

Godz. 17: Czuwaj — Lechia, na boisku Pohulanki.

Godz. 17: RKS. — Junak, na boisku RKS. na Bogdanówce.

Godz. 17.30: WKS. Jarosław — Czarni, na boisku Czarnych.

Godz. 17.45: Pogoń IB. — Hasmonea, na boisku Cytadeli.

BIEG KOLARSKI O PUCHAR ŚP. OLEKSOWA

Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów urządza w czwartek, 16 bm. VI-ty doroczny wyścig kolarski o puchar śp. Stanisława Oleksowa. — Start odbędzie się o 12-tej w południe z rogatki janowskiej przy słupku km. 3.300. Trasa wynosi 100 km. i prowadzi przez Janów do Jaworowa i z powrotem. Przyjazd pierwszych zawodników spodziewany jest około godz. 15-tej.

SŁUŻBA GOŃCA MOTOROWEGO

W ramach akcji wyszkolenia P. W. motorowego, Klub Motorowy Związku Strzeleckiego organizuje w dn. 19 bm. zawody pod nazwą Służba gońca motorowego. Zadanie polega na odszukaniu 4 punktów w terenie na podstawie szkicu dostarczonego zawodnikowi na starcie. Po zakończeniu jazdy odbędzie się ostre strzelanie, po czym jazda z nałożonymi maskami gazowymi na przestrzeni 5 km. Zawody te będą zaliczone do zdobycia Państwowej Odznaki Motorowej. Zbiórka w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 6.30 w Klubie, ul. Niemcewicza 48. Strój służbowy, karabin, maska. Obecność wszystkich motocyklistów obowiązkowa.

POLSKI ZWIĄZEK PŁYWACKI POSZUKUJE INSTRUKTORÓW

Ze względu na zwiększenie zapotrzebowania na instruktorów pływackich PZP. zwraca się z apelem do wszystkich instruktorów i przodowników znajdujących się bez pracy do natychmiastowego zgłoszenia się listownie w PZP. (Nowy Świat 43, m. 8).

Wszyscy reflektujący na objęcie stanowisk winni przed tym zgłosić się u władz lokalnych (miejski względnie powiatowy komitet WF., Komendant PW.) i zaofiarować swoje usługi. W wypadku odmowy należy natychmiast podać do PZP. swoje nazwisko, imię, wiek, zawód, czy prowadził nauczanie, kiedy i gdzie.

ZAWODY KONNE W TRUSKAWCU

Klub Jeździecki Małopolski Środkowej urządza w dniach 16, 18, 19 czerwca 1938 r. w Truskawcu Zdroju II-gie Zawody konne z następującym programem:

dnia 16 czerwca a) konkurs otwarcia im. Alfreda hr. Potockiego, b) konkurs pań i jeźdźców cywilnych im. Leona X. Sapiehy;

dnia 18 czerwca a) konkurs im. Borysławskiego Zagłębia Naftowego, b) konkurs ciężki im. Antoniego hr. Lanckorońskiego;

dnia 19 czerwca a) konkurs szybkości im. Rajmunda Jarosza, b) konkurs pożegnania Truskawca Zdroju.

Początek każdego dnia o godz. 15.

Do zawodów konnych zgłosiła się wielka ilość najlepszych jeźdźców z całej Polski z wybitnymi końmi.

Zawody konne zapowiadają się bardzo imponująco i rozegranych będzie przeszło 10.000 zł. nagród.

Przewidziane są bezpośrednie wagony przy każdym pociągu do Truskawca ze Lwowa.

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE

W nadchodzącą niedzielę, 19 bm. o godz. 17.45 rozegrane zostaną w kraju następujące spotkania piłki nożnej o mistrzostwo Ligi PZPN.:

w Warszawie Polonia — AKS.;
w Krakowie Wisła — Pogoń;
w Poznaniu Warta — Warszawianka;
w Łodzi ŁKS. — Śmigły;
w Wielkich Hajdukach Ruch — Cracovia.

O WEJŚCIE DO LIGI

Wobec tego, że okręgi — warszawski, krakowski i pomorski nie wyłoniły jeszcze w Ligach okręgowych drużyn mistrzowskich, przeto zdecydowano przesunąć rozgrywki o wejście do Ligi na 3 lipca br. Początkowy termin był — 19 bm.

KURBAN SAID

Ali i Nino

54

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

Nie mogłem dojść do ładu z moją Nino. Żegnała się ze swoim krajem rodzinnym i w tym pożegnaniu ujawniała się jej miłość.

— Moje oczy, mój nos, czoło, wszystko kochasz, Ali Chanie... — westchnęła. — A jednak o czymś zapomniałeś. Czy kochasz także moją duszę?

— Tak, i twoją duszę kocham — odrzekłem zmęczony.

Dziwna rzecz. Gdy Seid Mustafa twierdził, że kobieta nie ma duszy, śmiałem się z niego. A gdy Nino żądała odemnie, abym uznał w niej duszę, drażniło mnie to. Czym jest właściwie dusza kobiety? Kobieta powinna być zadowolona, gdy mężczyzna nie chce zgłębiać bezdennej otchłani jej duszy.

— A co ty kochasz we mnie, Nino? Zaczęła nagle na środku ulicy płakać. Duże, dziecinne łzy spływały jej po policzkach.

— Przebacz mi, Ali Chanie. Kocham cię poprostu takim, jakim jesteś. Ale świat, w którym żyjesz, przeraża mnie. Jestem szalona, Ali Chanie. Stoję tu na ulicy z tobą, moim narzeczonym i oskarżam cię o wszystkie kampanie wojenne Dżyngis Chana. Przebacz two jej Nino! Przecież to nie mądre czynić cię odpowiedzialnym za każdego Gruzina, którego kiedykolwiek jakiś mahometanin zamordował. Nigdy już tego nie uczynię. Ale patrz, ja, twoja Nino, jestem również malutką cząstką tej Europy, której ty nienawidzisz, a tu w Tyflisie, odczuwam to ze szczególną siłą. Kocham ciebie, a ty kochasz mnie. Ale ja kocham lasy i łąki, a ty góry, skały i piasek, bo jesteś dzieckiem pustyni. I dlatego lękam się ciebie, twojej miłości, twojego świata

— I co dalej? — zapytałem zmieszany, nie rozumiejąc do czego zmierza.

— Co dalej? — Otarła oczy, uśmiechnęła się znowu, przechyliła głowę na bok i rzekła:

— Za trzy miesiące pobierzemy się. Czego chcesz jeszcze?

Nino umiała śmiać się i płakać, nienawidzić i kochać, niemal równocześnie. Przebaczyła mi łaskawie wszystkie wyprawy wojenne Dzingis Chana i znów oddała mi swe serce. Pochwyciła moją rękę i pociągnęła mnie przez most Veri do labiryntu bazaru tyfliskiego. Było to symboliczne zadośćuczynienie. Bazar bowiem jest jedyną wschodnią plamą na europejskiej szacie zewnętrznej Tyflisu. Otyli handlarze dywanów, Ormianie i Persowie rozpostarli tu jaskrawy przepych skarbów Iranu. Błyszczące, żółte czarki mosiężne z mądrymi sentencjami napełniały budy, jakaś kurdyjska dziewczyna o jasnych, zdziwionych oczach czytała z czyjejś ręki przyszłość i zdawała się sama zaskoczona swoją wszechwiedzą. U wejścia do szynków stali próżniacy miasta i dysputowali poważnie i z godnością o Bogu i wszechświecie. Wciągaliśmy w płuca przenikliwe wonie osiemdziesięciojęzycznego miasta. Na widok pstrego labiryntu uliczek bazarowych, smutek Nino pierzchnął. Ormiańscy kupcy, kurdyjscy wróżbici, perscy kucharze, buddyjscy kapłani, Rosjanie, Arabowie, Inguszowie i Indowie, słowem wszystkie narodowości Azji, spotkały się w bazarze w Tyflisie. W cieniu jednej z bud wszczyna się zamieszanie. Kupcy otaczają kłótników. Jakiś Asyryjczyk wymyśla zawzięcie Żydowi. Słyszymy już tylko koniec nieporozumienia:

— Gdy moi przodkowie powiedli twoich przodków do niewoli babilońskiej. Gapiowie ryczeli ze śmiechu. I Nino śmiała się z Żyda, z Asyryjczyka, z bazaru i z łez, które poprzednio wylała na bruk Tyflisu.

Idziemy dalej. Jeszcze kilka kroków, a zamyka się krąg naszej wędrówki. Stoimy ponownie przed kawiarnią „Mefisto", na ulicy Gołowińskiego.

— Czy wejdziemy raz jeszcze? — zapytałem niezdecydowany.

— Nie. Aby uczcić nasze pojednanie pojedziemy do klasztoru świętego Dawida.

(C. d. n.)

Przegląd prasy

Czeskie przechwałki — Ostrożnie z masonami! — Geniusz „rzuca skalpel"

CZESKIE PRZECHWAŁKI

Półoficjalny organ czeskiego Min. Spraw Zagranicznych, „Prager Presse", snuje następujące refleksje na marginesie zakończonych właśnie wyborów do rad gminnych:

Czecho-Słowacja jest dumna z tego, że znowu dała całemu światu dowód wyraźnego zwycięstwa idei demokratycznej. A takim zwycięstwem jest, gdy państwo może przeprowadzić wybory — w tak trudnych warunkach, — nie tylko w całkowitym spokoju i absolutnym porządku, lecz także i przede wszystkim przy całkowitej swobodzie.

Zadowolenie „Prager Presse" byłoby mniej pochlebne dla odpowiedzialnych polityków czeskich, gdyby dziennik mógł wyraźnie napisać, że względny spokój przy wyborach zawdzięczają Czechy: 1) interwencji obcej, 2) częściowej mobilizacji, która bądź co bądź do środków „demokratycznych" nie należy i 3) że hałaśliwie reklamowana „swoboda" wyborcza jest zwykłym kłamstwem, czego najgorzej doświadczyła na sobie ludność polska na Śląsku zaolzańskim.

OSTROŻNIE Z MASONAMI!

Z powodu powstania w Warszawie Agencji Antymasońskiej pisze „Czas":

„Ostatnio powołana została do życia Agencja Antymasońska. Celem jej ma być skoncentrowanie i usystematyzowanie prac badawczych nad masonerią oraz zużytkowanie nie osiągniętych tą drogą rezultatów w praktycznej akcji przeciwmasońskiej. Sam fakt powstania tego rodzaju instytucji powitać należy oczywiście z uznaniem, aczkolwiek ostateczny sąd o niej będzie można wydać po jakimś czasie, dopiero na podstawie rezultatów jej pracy. Miejmy nadzieję, że będą to rezultaty pozytywne.

Życząc inicjatorom i kierownikom Agencji Antymasońskiej powodzenia w ciężkiej pracy, jaką wzięli na swe barki, musimy ich jednakże z całym naciskiem przestrzec przed każdym nierozropnym krokiem. Muszą oni zdawać sobie sprawę z tego, że każdy ich błąd, każde lekkomyślne posunięcie będzie odpowiednio wyzyskane przeciw ko nim, że ich działalność spotka się z pewnością z nader przebiegłą, perfidną i nieprzebierającą w środkach reakcją. To też działalność ich będzie jednocześnie egzaminem z rozwagi i przezorności, z silnej woli no i bardzo mocnych nerwów. Nie wolno im też będzie zapominać o wielkiej odpowiedzialności, jaka na nich ciąży. Ta odpowiedzialność właśnie winna ich powstrzymywać od każdego kroku, który nie miałby gruntownego oparcia o autentyczne i należycie udowodnione fakty. Tylko w świetle tych faktów hasło „Zwalcz masonerię — ocal Polskę" znajdzie w społeczeństwie należyty oddźwięk.

Przestrogi „Czasu" są równie słuszne, jak perfidne. W Polsce rozpętała się ostatnio akcja antymasońska, robiona w znacznej mierze przez samych masonów dla odwrócenia uwagi społeczeństwa od rzeczywistych celów wolnomularstwa i grup będących jego ekspozyturami. „Czas", popierający w artykule wstępnym hałaśliwą a podejrzaną akcję antymasońską grupy „Jutra Pracy", sam posiada solidną tradycję wolnomularską, zaś jego stanowisko w sprawach polityki bieżącej i sposób oświetlania zagadnień gospodarczych pozwala przypuszczać, iż tradycja ta bynajmniej nie została zerwana. A więc ostrożnie z masonami!

GENIUSZ „RZUCA SKALPEL"

Miejscowa gazetka Stronnictwa Narodowego pozyskała świetnego felietonistę, który pisze takim stylem:

Cytowałem już raz Schopenhauera, zacytuję go i tutaj: "Die Welt ist meine Vorstellung". — Świat jest moim wyobrażeniem. Kościół także. I znowu zauważę: o, jakże mizerne są nasze wyobrażenia o kościołach! Lunaparki i karuzele więcej pociągają nasze oczy niż wizje przecudnych świątyń Pańskich. Zaprawdę, zaprawdę, poganie i bałwochwalcy bardziej kochali swe bożki.

My zaś zachwycamy się więcej kopytkiem drewnianej żyrafy, na której grzbiecie cwałujemy po karuzeli, niźli kapitelem korynckim lub sklepieniem gotyckim, niźli fasadą katedry w Reims a choćby sklepieniem pałmowym św. Krzyża w Krakowie.

Teraz nowa sentencja. Ktoś to powiedział: „Rzućcie skalpel i geniuszem ogarniajcie całość". Rzucam więc skalpel w opisie moich kościołów i pragnę dawać obrazy, wizje, wrażenia, a nie skubać pierze z rajskich ptaków i „nie używać cyrkla, wagi i miary do martwych bryl", bo one po trzykroć nie są martwe, lecz to są „żywe kamienie" i woda w tych kamiennych chrzcielnicach też jest żywa, jak żywym jest i sam Bóg.

*Jak to łatwo zostać geniuszem! Felietonista „endeckiej" gazetki odrzucił **skalpel „w opisie swoich kościołów", przestał „skubać pierze z rajskich ptaków" i został geniuszem. Szkoda, że tylko dla członków Stronnictwa Narodowego.*** (int.)

Przeciw prądowi

Wyzysk

Wyjazd za granicę w celach kuracyjnych lub turystycznych jest dziś dla zwykłego śmiertelnika w Polsce, dla takiego przeciętnego szarego nerkowca, sercowca, czy wątrobiarza, prawie że niemożliwy. Nie mówię oczywiście o tych, którzy ze względów na suchoty kieszeniowe na taką ekspedycję pozwolić sobie nie mogą, ale szary człowiek, nawet jeżeli ma forsę, natrafia na tyle trudności paszportowo-dewizowych, że przeważnie z takiego wyjazdu rezygnuje.

Znałem takiego pana, który wniósł podanie o paszport na wyjazd za granicę w celach turystycznych. Staranie o paszport, wędrówki po urzędach, uzeranie się o t. zw. akredytywy wywołały u niego chorobę sercową. Wobec tego w podaniu dopisał: wyjazd w celach kuracyjnych. Ostatecznie skończył na udar serca w poczekalni Banku Polskiego, podpisując właśnie setne z rzędu podanie o prawo wywiezienia waluty.

Utrudnianie wyjazdów za granicę przez ograniczenia dewizowe ma na celu powstrzymanie odpływu pieniędzy z kraju, w myśl patriotycznego hasła: chcesz przepłukać nereczki za granicą, to przepłucz je lepiej w kraju. Hasło słuszne w zasadzie, ale bardzo swoiście interpretowane przez właścicieli hoteli i pensjonatów w naszych krajowych uzdrowiskach.

Otrzymałem właśnie prospekty z pierwszorzędnych, luksusowych hoteli i pensjonatów w światowej sławy uzdrowiskach zagranicznych, jak Montecatini lub Vichy i porównałem je z prospektami krajowymi. Otóż cena pokoju z utrzymaniem (oczywiście znakomitym) w tych hotelach, przeliczona na naszą walutę, wynosi od sześciu do maksimum dwunastu złotych dziennie. Natomiast w Polsce, w takiej Krynicy czy w Zakopanem, cena pokoju z utrzymaniem w hotelach, które uchodzą za pierwszorzędne, wynosi przeciętnie od szesnastu do trzydziestu złotych.

Drożyzna w naszych uzdrowiskach jest niczym nieumotywowana. Jest to tylko typowy przykład wyzyskiwania koniunktury: kuracjuszom trudno wyjechać za granicę, więc trzeba z tego skorzystać i zdzierać z nich skórę w Polsce!

Także swoisty dowód patriotyzmu!

RYKSKI

Książki

Przegroda między życiem a śmiercią

Książka Tadeusza Teslara „Ja chcę żyć" (wyd. „Biblioteka Polska") jest najbardziej wzruszającym dokumentem — jaki udało mi się czytać — z życia człowieka, walczącego o swoje życie w sposób twardy, wytrwały, w sposób trudny i wzbudzający szacunek.

„Ja chcę żyć" — jest to rzecz o cierpieniu człowieka, który ulegając w czasie ciężkiej choroby zupełnej dematerializacji ustawia, dzięki przemożnej woli życia, chęci życia, dzięki sile woli przegrodę między życiem a śmiercią, który podpatrując i badając uważnie swe stany zbiera siły, potrzebne do zgniecenia jednego stanu psychofizycznego, wsączającego w żyły śmierć — nad stanem drugim, wyzwalającym życie. W książce Teslara widzimy ciągły, drażniący nerwy proces wzajemnego przenikania życia i śmierci... jest to temat niepokojący, ciekawy, temat, który wymaga od autora wypowiedzeń najprawdziwszych, unikania najmniejszych łatwizn, nie znoszący gadulstwa.

Jest w tej książce coś niepokojącego, coś co nie pozostaje ani w związku z tematem ani z jego sposobem opracowania; książka Teslara działa na czytelnika, mimo jej temat jak orzeźwiająca kąpiel — i to jest ta niepokojąca tajemnica. W czytelniku, obcującym na 184 stronach z historią zmagań się życia ze śmiercią budzi się dziwnie głęboka radość, pogłębia się umiłowanie życia i wyzwala się chęć do walki — a to świadczy o walnym zwycięstwie autora, świadczy o tym że nie tylko jego bohater ustawił mocną przegrodę między życiem a śmiercią, lecz że zmusił czytelników, spowiedzią swego cierpienia, również do wzmocnienia tej przegrody.

M. K.

PUNKTUALNOŚĆ LADY PATRYCJI

Anglicy należą do najpunktualniejszych ludzi na świecie. Są z tego dumni, słusznie uważając punktualność za owoc starej, anglosaskiej kultury. Nieco wykpiwa tę brytyjską cnotę Andre Maurois w następującej anegdocie:

U państwa X zebrało się grono gości, zaproszonych na obiad. Są wszyscy z wyjątkiem lady Patrycji. Gdy minęło pięć minut po oznaczonym na „diner" terminie, pani domu oświadcza: „Usiądźmy do stołu moi państwo, obawiam się, że lady Patrycja złamała nogę". W chwilę później dzwoni telefon, maitre d'hotel oznajmia: „Lady Patrycja najmocniej przeprasza — niestety złamała nogę".

Anegdotka ta stała się ostatnim bon mot Paryża, a „lady Patrycja" symbolem punktualności, jako zalety towarzyskiej. Maurois napisał poradnik dla Francuzów, pragnących wojażować po Wielkiej Brytanii. Jak neceser podróżny, zawiera ta książeczka trzy przegródki: wskazówki dla dam, dla panów i wreszcie dla mężów stanu. Budujący przykład punktualności uplasował autor w poradniku dla pań. Ma to swoją przyczynę. Moda narzuca kobietom skomplikowane „makijaże", żmudne epilacje brwi, fryzowania loczków i t. p. Trzeba przyznać, że panie wykorzystują te okoliczności łagodzące i na ogół.. spóźniają się z lekkim sercem i czystym sumieniem. W jednym znajomym mi domu, w którym ojciec rodziny stale czeka na swoje panie — żonę i trzy dorosłe córki — usłyszałam jeszcze takie tłumaczenie: „Bo tatuś jest jeden, a nas cztery".

Utarło się pojęcie, że niepunktualność jest wdziękiem. I są panie, które wprost wstydziłyby się na umówione spotkanie przyjść bez spóźnienia. Ach, a cóż by mnie miał? Za pierwszą lepszą! Nigdy! Niech przeciwnie poczeka, niech postoi na upale, na mrozie, niech układa stosy niedopałków na stoliku w cukierni. Bo nie wypada przyjść punktualnie. Kiedy biedny człowiek wyspacerował się przed kinem tam i z powrotem, kiedy oglądnął fotosy programów na pół roku z górą (z oglądaniem zegarka na przemian, pani zjawia się jakby nigdy nic, co najwyżej skonstatuje, że zdaje się o minutkę się spóźniła. Jeżeli partner odważy się cokolwiek sprostować, zdziwi się szczerze, zaszczebiocze coś o próbie u krawcowej, a zakończy filozoficzną uwagą: „Jak ten czas leci". Niepunktualność chyba w rzeczywistości nie popłaca. Bo czymże oczekujący zabija nudę wlokących się minut, jak nie „myśleniem źle" o tym, który mu każe czekać? Obraz tej osoby, kształtujący się w wyobraźni o godzinie dwunastej w najdzieczniejszych barwach, mąci się i szarzeje w miarę upływających minut, a o dwunastej trzydzieści jest już prawie czarny. Więc czy warto?

Maurois cytuje jeszcze jedną anegdotkę o punktualności Anglików:

Pani domu, zwracając się do kogoś z zaproszonych — kto się spóźnił o dwie minuty(!), powitała go słowami: „Zaczynaliśmy już być niespokojni!"

Nie było to broń Boże pomyślane złośliwie. Tak przynajmniej twierdzi Maurois. (Se non e vero e ben trovato). U nas, nie anglosasów, powiedzenie takie wziętoby za dotkliwą szpileczkę, interpretowano różnie, a obrażony ślubowałby, że jego noga nie postanie w domu, w którym się gościom mówi impertynencje. W najlepszym wypadku wziąłby to powiedzenie za żart. Współbiesiadnikom wydaje się każdy, kto każe na siebie czekać — antypatyczny. Nie zrehabilituje go w ich oczach ostentacyjnie wyrozumiały uśmiech powitalny państwa domu.

Oczywiście, żeby sobie móc pozwolić na „niepokojenie się" z powodu dwuminutowego spóźnienia się gościa, trzeba być murowanie punktualną panią domu. Jeżeli ta zdenerwuje się na odgłos dzwonka, bo jeszcze biega do kuchni w fartuszku, no to nic dziwnego, że niepunktualność będzie tu raczej wskazana. Z dwojga złego lepiej, żeby pani czekała na gości, niż goście na nią.

Podobno pewien młody urzędnik w charakterze protokolanta, kazał na siebie czekać całemu trybunałowi. Zniecierpliwiony sędzia wita go słowami: „Kto na kogo ma czekać — trybunał na protokolanta, czy protokolant na trybunał?" Młody człowiek zadyszany odpowiada: „To zależy od tego, kto pierwszy przyjdzie, panie sędzio".

Niepunktualność jest zaraźliwa. Spóźniamy się wszyscy i wszędzie, o minutkę, o dziesięć i więcej, psujemy sobie i innym program dnia, czasem też trochę krwi.

Wydaje się nam, że w ten sposób uciekamy przed tyranią czasu, podobnie jak szybkością usiłujemy upokorzyć przestrzeń.

Oema.

DZIEŃ GOSPODARCZY

DZIAŁALNOŚĆ BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO W 1937 ROKU

Ogólne ożywienie gospodarcze, jakie cechuje rok sprawozdawczy, zaznaczyło się w działalności Banku poważnym rozwojem operacyj.

Zewnętrznym tego wyrazem jest **wzrost sumy obrotów**, głównie jako **następstwo wysokiego dopływu środków obrotowych**, obejmującego wszelkiego rodzaju wkłady, a częściowo rachunki banków i dział emisyjny. Dzięki temu **spłacił Bank** prawie całkowicie swoje **zadłużenie z tytułu redyskonta i kredytu lombardowego**, a z drugiej strony **powiększył** znacznie **pogotowie kasowe i aktywa** pierwszej płynności. Jednocześnie rozszerzył Bank **działalność kredytową** w zakresie kredytu krótko- i długoterminowego, wprowadzając kilka nowych form finansowania, a poza tym rozpoczął udzielanie pożyczek średnioterminowych, stanowiących nowy typ działalności kredytowej w Polsce, a przeznaczonych głównie na potrzeby **inwestycyjne średniego przemysłu.** Bank wziął ponadto udział w finansowaniu rządowego planu inwestycyjnego, przeznaczając na ten cel część własnych środków finansowych.

W roku sprawozdawczym zakończona została ostatecznie akcja oddłużeniowa samorządów i rolnictwa — prowadzi ją Bank nadal w zakresie pożyczek budowlanych jedynie i to wyłącznie na rachunek Państwowego Funduszu Budowlanego.

FUNDUSZE OBROTOWE

wzrosły szczególnie dzięki dopływowi wkładów, których stan łącznie z lokatami celowymi osiągnął kwotę 564 miln. zł., czyli o 170 miln. powyżej stanu z końca roku poprzedniego. Pomyślnym objawem tego dopływu jest fakt szybszego narastania wkładów terminowych, aniżeli wkładów natychmiast wymagalnych. Przyrost wkładów objął bez wyjątku wszystkie kategorie wkładców. Najsilniej zaznaczył się jednak na rachunkach wkładów o charakterze publicznym, głównie jako następstwo wybitnej poprawy publicznej gospodarki finansowej. Stosunkowo dość duży wzrost wkładów prywatnych świadczy, że omawiany proces przyrostu wkładów ma również swe źródło we wzrastających rezerwach prywatnego życia gospodarczego.

Lokaty Skarbu Państwa zmalały w roku sprawozdawczym o 66 miln. zł. do 375 miln. głównie spowodu zamiany lokat budowlanych na listy zastawne i obligacje budowlane, bądź też na skutek likwidacji lokat w związku ze spłatą odpowiadających im kredytów.

OGÓLNA SUMA KREDYTÓW

Banku zwiększyła się o 4 miln. zł. do 2.138 miln. zł., lecz wzrost ten nie obrazuje właściwych rozmiarów działalności kredytowej Banku, gdyż jest rezultatem kompensaty nowej akcji kredytowej ze spłatami dawniej udzielanych pożyczek, konwersją względnie odpisami, które w szczególności miały miejsce w dziale operacyj ze Skarbem Państwa.

Pożyczki działu handlowego zwiększyły się według bilansu o zł. 101 miln. do zł. 544 miln. Bank rozwijał w tym dziale akcję kredytową według dotychczas przyjętych kierunków finansowania życia gospodarczego, dążąc do najdalej idącego uelastycznienia formy i jej przystosowania do realnych potrzeb kredytowych. W **dziedzinie kredytu krótkoterminowego** nowa ekspansja kredytowa wyraziła się w sumie 91 miln. zł. **nowoprzyznanych kredytów**, z czego 55 miln. zł. postawiono do dyspozycji instytucjom i przedsiębiorstwom państwowym, będącym w pierwszej linii przedmiotem **działalności Banku, następnie** 31 miln. zł. prywatnemu przemysłowi, oraz 20 miln. zł. dla bankowości prywatnej. Akcja kredytowania przemysłu rozwijała się w formie finansowania nie tylko sprzedaży, ale również i produkcji. W miarę posiadania środków, które można było lokować na dłuższe terminy, Bank skupował skrypty Państwowego Funduszu Drogowego i Polskich Kolei Państwowych od firm, które je otrzymały od Skarbu Państwa wzamian za wykonane już zamówienia.

Na odcinku prywatnego życia gospodarczego dążył Bank do pośredniego finansowania przez banki prywatne, bądź inne instytucje, a poza tym **zapoczątkował** w roku sprawozdawczym **finansowanie nowych dziedzin,** obejmujących zastaw drzewny, warranty, oraz motoryzację. Wyrazem współdziałania Banku w zakresie motoryzacji jest uruchomienie specjalnie na ten cel kredytów, które, poza finansowaniem produkcji samochodów i opon, objęło w roku sprawozdawczym również udzielanie pożyczek na nabycie samochodu członkom niektórych zrzeszeń pracowniczych.

Akcja rozprowadzania środków dla średnich i drobnych warsztatów produkcyjnych, oraz dla handlu wyraziła się w dalszym **przyznaniu bankom prywatnym kredytu dyskontowego.** Znaczna część tych kredytów przypada na **kupiectwo**, które korzysta poza tym z bezpośrednich kredytów w Banku i ze specjalnych kredytów ulgowych. Bank udzielił ponadto dla kupiectwa polskiego ziem zachodnich specjalnych nisko - oprocentowanych kredytów przesiedleńczych, rozprowadzanych za pośrednictwem jednej z central kredytowych spółdzielczych, która również rozprowadza 2,5 miln. zł. kredytu dla kupiectwa polskiego ze specjalnej lokaty, udzielonej na ten cel przez Bank.

W dziedzinie t. zw. **kredytów specjalnych** powiększył Bank kontyngenty **dla rzemiosła** do łącznej sumy 12 miln. zł., liberalizując jednocześnie warunki korzystania z tego kredytu przez daleko idące obniżenie odsetek, pobieranych od instytucyj rozdzielczych. Poza kredytami rzemieślniczymi i kupieckimi przesiedleńczymi, do grupy kredytów ulgowych, rozprowadzanych przez Bank po stopie, niepokrywającej własnych kosztów kapitału, zaliczyć należy kredyty berlinkarskie, lokaty zawiązkowe dla kas kredytu bezprocentowego, oraz uruchomione dla kas tych kredyty. Szczególnie na tym ostatnim odcinku działalność Banku, poza pomocą finansową, zmierzała również w kierunku należytej organizacji chrześcijańskich kas bezprocentowych.

Popieranie eksportu zagranicznego kontynuował Bank na podstawach dotychczasowych przez Oddział Główny, oraz ważniejsze oddziały prowincjonalne, a poza tym za pośrednictwem British et Polish Trade Bank, w którym B. G. K. partycypuje jako główny akcjonariusz.

KREDYTY DŁUGOTERMINOWE

Ze względu na znaną sytuację rynku lokacyjnego, Bank kontynuował przede wszystkim udzielanie pożyczek długoterminowych, amortyzacyjnych w formie t. zw. pożyczek emisyjnych w gotówce, zabezpieczonych i spłacanych w taki sam sposób, jak pożyczki, udzielane w emisjach.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Bank w drugiej połowie roku sprawozdawczego przystąpił do udzielania na cele inwestycyjne średnioterminowych pożyczek dla przedsiębiorstw przemysłowych, uwzględniając przede wszystkim potrzeby zakładów średnich i małych. Akcja ta ma charakter pionierski i przy sprzyjających warunkach może odegrać poważną rolę w rozwoju gospodarczym kraju, zwłaszcza wobec znanego powszechnie braku kapitałów na cele inwestycyjne i olbrzymich w tym kierunku potrzeb

AKCJA TERENOWO - BUDOWLANA.

W ramach planu państwowego na akcję budowlano - terenową przeznaczono w roku 1937 sumę 41 miln. zł., czyli o 2,4 miln. zł. więcej, niż w roku poprzednim. Plan finansowy na rok 1937, poza finansowaniem budownictwa drobnego, blokowego i remontów, uwzględniał w większym niż dotąd zakresie kredytowanie budownictwa robotniczego i wiejskiego, a ponadto przewidywał po raz pierwszy kontyngenty na budowę garaży, oraz na budownictwo dla celów handlowych i dla rzemiosła.

Od rozpoczęcia akcji kredytowo-budowlanej do końca okresu sprawozdawczego udzielił Bank 37.346 pożyczek na sumę 714,4 miln. zł.

Przy pomocy tych kredytów Bank finansował budowę 134.563 mieszkań o 361.725 izbach. W ciągu całego tego okresu **Bank popierał przede wszystkim budowę małych mieszkań**, realizując jednocześnie zasadę uruchamiania na cele budownictwa mieszkaniowego możliwie największej ilości kapitałów, gospodarczo nieczynnych.

Finansowanie budownictwa robotniczego stanowi specjalny dział akcji kredytowo - budowlanej Banku, prowadzonej za pośrednictwem Towarzystwa Osiedli Robotniczych.

Wspomnieć następnie należy o koncernie przemysłowym Banku Gospodarstwa Krajowego, skład którego pozostał niezmieniony i obejmuje pięć spółek akcyjnych, t. j. Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych, Stow. Mechaników Polskich z Ameryki, Zakłady Chemiczne „Grodzisk", S. A., Przemysł Chemiczny „Boruta" S. A. w Zgierzu, S. A. Eksploatacji Soli Potasowych, S. A., Lwów. Rok sprawozdawczy zaznaczył się w grupie tych przedsiębiorstw poważnym wzrostem przepracowanych robotniko - godzin, oraz zwiększonym wykorzystaniem zdolności produkcyjnej. Było to następstwem wzrostu produkcji i obrotów. Poza tym B. G. K. objął w początku 1933 r. gestię zastępczą 55 proc. pakietu akcyj „Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana S. A." w Łodzi.

AKCJA ODDŁUŻENIOWA.

W roku sprawozdawczym zakończył Bank prace, związane z oddłużeniem samorządów. Oddłużenie rolnictwa wyraziło się w liczbach prawie tak wielkich, jak oddłużenie samorządu. W roku 1934 utworzony został Fundusz Oddłużenia dla rolnictwa. Łącznie przeznaczył Bank na oddłużenie samorządów i rolnictwa przeszło 100 miln. zł.

SPRZEDAŻ OBIEKTÓW, NABYTYCH NA LICYTACJI.

Akcja sprzedaży w ręce prywatne przedsiębiorstw i nieruchomości, przejętych przez Bank w obronie udzielonych kredytów, dała dzięki poprawie koniunktury gospodarczej poważne rezultaty. Bank w roku sprawozdawczym dokonał sprzedaży 16 obiektów, podczas gdy w okresie 1930—1936 sprzedał Bank 9 obiektów przemysłowych. W grupie nieruchomości miejskich, Bank sprzedał 61 obiektów. Sprzedaż znajdujących się w posiadaniu Banku nieruchomości ziemskich została w roku sprawozdawczym wstrzymana stosownie do życzenia Ministerstwa Skarbu, które postanowiło przekazać majątki ziemskie Bankowi do dyspozycji Ministerstwa Rolnictwa. Do końca okresu sprawozdawczego Bank postawił do dyspozycji tegoż Ministerstwa 17 obiektów ziemskich.

WYNIKI FINANSOWE,

zrealizowane w sprawozdawczym roku operacyjnym, uznać należy za pomyślne. Wyraziły się one sumą czystego zysku w kwocie zł. 3.233 tys., czyli o 607 tys. zł. więcej, niż w roku poprzednim. Ogólna suma wypracowanych przez Bank zysków była jednak znacznie większa, o czym świadczą zwiększone odpisy na akcję oddłużeniową dla samorządów, na normalne odpisy operacyjne, na amortyzację ruchomości, na utworzenie rezerw dla kredytów wątpliwych, znajdujących się w postępowaniu windykacyjnym, oraz na ulgowe odsetki od kredytów o charakterze społecznym.

KOSZTY HANDLOWE

Banku utrzymały się w granicach nieznacznie zwiększonych.



WALUTY

Belgi belg. 90.62, dolary amerykańskie 529 1/2 — 527, dol. kanad. 524 — 521 1/2, floreny hol. 295.49 — 295.75, franki franc. 14.92 — 14.62, fr. szwajc. 122.20 — 121.40, funty ang. 26.49 — 26.33, **guldeny gd.** 100.25 — 99.75, korony czeskie 13.50 — 11.50, kor. duńskie 118.20 — 117.35, kor. norw. 133.03 — 132.05, kor. szwedz. 136.54 — 135.55, liry włoskie 11.70 — 11.25, marki niem. 88.00 — 82.00, **marki srebrne** 107.00 — 101.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE:

4 i pół wewnętrzna 65.00, 3 inwest. 1 em. 80 — 79 3/4 — 80 — serie 90.25, 2 em. 80.75 — 81.50 — serie 90.75, 5 konwersyjna 70.25, 4 premj. dolarowa 42.00, 4 konsolidacyjna 67.25 — 67.00.

Tendencja nieco mocniejsza.

AKCJE

Bank Polski 119.50, **Węgiel 26.00**, Lilpop 73.50, Modrzejów 12.50, Ostrowiec 57.25, Starachowice 34.75, Żyrardów 47.50, Lombard 108.00.

Tendencja nieco **słabsza.**

DEWIZY

Belgia 90.40 — 90.62 — **90.18**, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 294.75 — 295.49 — **294.01**, Kopenhaga 117.90 — 118.20 — 117.60, Londyn 26.42 — 26.49 — 26.35, **N. Jork czek** 530 1/4 — 531 1/2 — 529, kabel 530 5/8 — 531 7/8 — 529 3/8, Oslo 132.70 — 133.03 — 132.37, Paryż 14.82 — 14.92 — 14.72, Praga 18.48 — 18.53 — 18.43, **Sztokholm** 136.20 — 136.54 — 135.86, **Zurych 121.90 — 122.20** — 121.60, Mediolan 27.98 — **28.05 — 27.91**, Helsinki 11.00 — 11.70 — 11.64, **Montreal** 525 1/4 — 526 1/2 — 524, Tel Aviv 26.49 — 26.35.

Tendencja przeważnie **mocniejsza.**

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 199 ton, **tend. ożywiona.** Żyto obrót 247 ton, **tend. ożyw. Jęczmień** obrót 49 ton, tend. l. **zniżk. Owies** obrót 48 ton, tend. l. **zniżkowa.**

Ogólny obrót 2060 ton.

Gdzie szukać porad w sprawach budownictwa wiejskiego

Przy Lwowskiej Izbie Rolniczej zorganizowany już został zapowiedziany poprzednio stały Referat Poradnictwa Budowlanego dla wsi.

Kto więc pragnie zasięgnąć porady w zakresie rozplanowania zagrody włościańskiej, użycia odpowiednich materiałów budowlanych, oraz przepisów prawa budowlanego — powinien się zwrócić na piśmie do Lwowskiej Izby Rolniczej (Lwów, ul. Kopernika 20). Tam też można otrzymać broszurkę o cegielniach p. Aleksandra Bobrowskiego w cenie 60 gr. za 1 egz. — Cena broszury 60 gr. umożliwi jej szerokie rozpowszechnienie, a co za tym idzie szerokie rozpropagowanie cegieł polowych, tak potrzebnych naszej wsi.

Wiadomości bieżące

16 czerwca — **Czwartek**

Boże Ciało

Jutro: Adolfa b.

KALENDARZYK ASTRONOMICZNY
na miesiąc czerwiec 1938 r.

Słońce:

11 czerwca wschód: 3h 14m zachód: 19h 56m dług. dnia: 16h 42m przybyło: 9h 00m

21 czerwca wschód: 3h 13m zachód: 20h 01m dług. dnia: 16h 48 m. przybyło: 9h 06m

1 lipca wschód: 3h 17 m zachód: 20h 02m dług. dnia: 16h 45m ubyło: 0h 03m

Początek lata astronomicznego: 22 czerwca o 3h 4m (Słońce wstępuje w znak Raka). Lato trwać będzie w tym roku 92 dni 19 godzin i 21 minut.

Tzw. „zmierzch cywilny" trwa w czerwcu 1 godzinę i 3 minuty.

Księżyc:

13 czerwca o 0h 47 m. pełnia — widoczny przez całą noc,

21 czerwca o 2h 52m ostatnia kwadra — widoczny w drugiej połowie nocy.

27 czerwca o 22h 10m nów — nad horyzontem w ciągu dnia.

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 16. VI. o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Piątek, 17. VI. o 8 „Król włóczęgów".
Sobota, 18. VI. o 4 „Pan Jowialski" o 8 „Król włóczęgów".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 16. VI. Teatr nieczynny.
Piątek 17. VI. o 8 „Jan".
Sobota, 18. VI. o 8 „Jan".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Arena życia".
ATLANTIC: „Zbieg z San Quentin".
BAŁTYK: „Dziewczęta z Nowolipek".
CASINO: „Groźny Bill".
CHIMERA: „Pod żółtą flagą".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Promienie zagłady".
GRAŻYNA: „R. 107" wzywa pomocy" i „Król kobiet".
KOPERNIK: „Świat mówi o nas" i kolorowa groteska: „Czarodziejski płyn".
MARYSIENKA: „Niemy bohater" i „W ogniu pocisków".
METRO: „Jej pierwsza miłość", i „Moja gwiazdeczka".
MUZA: „Linja Maginota".
PALACE: „Orient Express".
PAX: „Straszny dwór".
RAJ: „Premiera".
RIALTO: „Dwoje z tłumu".
ROXY: „Madame Lenoc".
STYLOWY: „Ślepy zaułek" i rewia.
ŚWIT: „Pieśń skazańców" i „Kochana rodzinka".
TON: „Tajemnica samotnego domu" i „W cztery oczy".
UCIECHA: „Królowa dżungli" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Syria".
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Egipt".

Wielki zlot młodzieży Kół Szkolnych LOPP

W dniu wczorajszym rozpoczął się I-szy we Lwowie zlot młodzieży szkolnej zrzeszonej w Kołach LOPP. z Obwodu szkolnego lwowskiego, obejmującego trzy powiaty: lwowski, bóbrecki i żółkiewski. Zlot był połączony z uroczystym poświęceniem samolotu RWD-10, ufundowanego przez nauczycielstwo tych trzech powiatów.

Młodzież szkolna, wraz z opiekunami przybyła w liczbie ponad 5000. Od 9-tej na lotnisku w Skniłowie ciągnęły długie szeregi młodzieży szkolnej z proporczykami i sztandarami szkolnymi, które ustawiały się w olbrzymim półkolu po obu stronach hangaru komunikacyjnego. Przed hangarem ustawiono na tle dwóch samolotów RWD-13, nowy samolot pod nazwą „Nauczyciel obwodu lwowskiego".

Uroczystość rozpoczął chór dzieci szkolnych z Dawidowa pod kier. p. Samborskiego, odśpiewaniem pieśni o lotnikach, po czym poświęcenia samolotu dokonał ks. kan. Żak, w otoczeniu przedstawicieli władz z naczel. Wydziału Urzędu Wojew. Pawlikowskim, pułk. Dębskim, kur. O. S. L. dr Kupczyńskim i prezesem LOPP, dyr. Grosserem na czele. Po uroczystości poświęcenia, do zgromadzonej młodzieży przemówił ks. kan. Żak, następnie im. Komitetu nauczycielskiego dyr. szkoły w Rzęsnej p. Walaszek.

Szczególnie podniosłe przemówienie wygłosił p. kurator dr Kupczyński, wskazując zorganizowanej w kołach LOPP. młodzieży na zadania, jakie przed nią stoją, i stawiając jej za wzór ofiarność nauczycielstwa na cele obrony Państwa. Następnie p. kur. podkreślił, zwracając się do nauczycielstwa — najwłaściwszą metodę pedagogiczną, jaką obrali, dając przykład młodzieży. Przemówienie swe zakończył p. kurator okrzykiem „Niech żyje polski lotnik".

Imieniem LOPP. przemówił dyr. Grosser, przyjmując samolot i oddając go Aeroklubowi Lwowskiemu.

Po przemówieniach odbyły się pokazy lotnicze. Jako pierwszy wystartował nowo ufundowany RWD-10, który nad lotniskiem wykonał szereg akrobacji. Następnie odbyły się pokazy szybowcowe, a w międzyczasie dwa samoloty turystyczne RWD-13, zabierały kilkakrotnie po dwu pasażerów-dzieci, bacząc pilnie by żaden powiat nie został pokrzywdzony.

Boże Ciało

(a) Na dzień dzisiejszy przypada Boże Ciało, od lat na ziemiach polskich obchodzone z nadzwyczajną uroczystością. Wśród dźwięku rozkołysanych dzwonów i rozśpiewanych tłumów rusza procesja, z podniesionymi ku słońcu chorągwiami i sztandarami popłyna różnorodne, barwne tłumy. Taki dzisiejszy obraz znajdziemy po miastach i wioskach i gdzie tylko odprawia się Msza św. tam nie braknie napewno tej radosnej manifestacji ku czci eucharystycznego Chrystusa, w zaprowadzeniu bowiem uroczystej procesji Bożego Ciała miał zamiar Kościół stwierdzić publiczną cześć i adorację eucharystycznego Króla przez wyznanie wiary.

Wielkie uroczystości łączyły się z procesją w święto Bożego Ciała, które obchodzono zawsze z wielką wystawnością. Na wsi i w mieście zdobiono ołtarze zielenią, którą zwłaszcza na wsi następnie rozrywano, aby jako uświeconą zachować w chacie przeciw nieszczęściu, święcono też w kościele na ten dzień wite wianki z dobranych ziół które wieszano nad drzwiami chaty.

Sama procesja przedstawiała się okazale. Brały w niej udział nieprzeliczone rzesze, a gdzie stało wojsko załogą, występowało pod bronią. Najmożniejsze rodziny w mieście ubiegały się o zaszczyt wznoszenia ołtarza i zdobienia go swym kosztem.

Uświetnieniem uroczystości były salwy, jeżeli wojsko pełniło asystę, padały na komendę gęste strzały, a gdy żołnierzy nie było, młodzież zastępowała ich w tej palbie. Zakazał tego strzelania biskup krakowski Olechowski w r. 1780, podnosząc, „że strzelanie w czasie Bożego Ciała z armatek, moździerzy, ręcznej strzelby itp. przy kościołach.. co już nieraz najszkodliwszych pożarów i niebezpieczeństw, skaleczeń stało się przyczyną..."

I jak — mówi poeta — w dniu Bożego Ciała:

...„Szum chorągwi górą leci,
Biją bębny, dzwonki dzwonią,
Sypią kwiaty małe dzieci,
Czyste kwiaty czystą dłonią.
Szum chorągwi wzdłuż polata,
Echa pieśni w dal się szerzą,
Płyną z wieścią na kraj świata,
Że kochają, że tu wierzą..."

TEATR

— DZIŚ „ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU" W TEATRZE W. po cenach zniżonych z H. Szletyńskim w kapitalnej roli tytułowej, w dalszej obsadzie: Ankwicz-Szyjkowska, Chaniecka, Górska, Zbierzowska, Borowy, Mierzejewski, Więckowski, oraz ról epizodycznych: Leliwa, Feldmanówna, Kruszelnicka, Pitołajówna, Baryka, Borowski, Kępka-Bajerski, Guttner, Przystawski, Szalawski, Zintel z udz. wykonawców solowych partii śpiewnych M. Kaupe i A. Raczkowskiego, w inscenizacji J. Warneckego, w muzycznym opracowaniu T. Sygietyńskiego, w oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego pod muz. kier. J. Munda. Abon. 24.

— DZIŚ „JAN" W TEATRZE ROZMAITOŚCI w świetnej premierowej obsadzie ról: Barwińska, Żmijewska, Guttner, Kalinowski, Wojtecki, Kipeniówna, Nieprzewski, Przystawski. Reżyseria J. Szyndlera. Abon. 25.

— WZNOWIENIE „KRÓLA WŁÓCZĘGÓW" po cenach zniżonych w piątek bież. tyg. wiecz. w Teatrze W. z tekstem piosenek J. Tuwima. „Król włóczęgów" ukaże się w premierowej inscenizacji J. Warneckiego w oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego, pod muz. kier. J. Munda. W roli Katarzyny wystąpi po raz pierwszy Maria Kaupe, postać Villona (rola tytułowa) odtworzy A. Szalawski. Ponadto wystąpi znakomity tenor A. Raczkowski w partii śpiewnej Jacka. Dalsze role w wykonaniu: Chaniecka, Górska, Bielicka, Borowy, Machalski, Baryka, Kępka-Bajerski, Zintel. Obsadę uzupełniają: Kruszelnicka, Pitołajówna, Nawrocki, Więckowski.

— „PAN JOWIALSKI" po cenach popularnych zł. 1 za bilet w najbliższą sobotę w Teatrze W. popołudniu na wszystkie miejsca w parterze, lożach i balkonach, bez dopłaty za garderobę. Wcześniejszy nabywca otrzyma najbliższe miejsce.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA wypełnią: w Teatrze W. po cenach zniżonych „Król włóczęgów" — w Teatrze Rozm. po cenach zwyczajnych „Jan".

— ROSYJSKI CHÓR „WOŁGA" da dwa koncerty z niezwykle urozmaiconym programem pieśni cygańskich, piosenek ludowych, tańców w Teatrze Rozm. w poniedziałek i wtorek o 8.30.

— WIDOWISKO TANECZNE. Wojewódzki Oddz. Ogólnopolskiego Kom. Kongresu Dziecka organizuje dla dzieci widowisko taneczne „Złota Kula", które odbędzie się 19 bm. o 12-tej w sali Teatru Wielkiego. W programie kompozycje taneczne Maryny Broniewskiej. I. „Złota Kula" — baśń fantastyczna w 3-ch odsłonach, ujęta w formie pantominy tanecznej. II. „Drzemla" — taneczna inscenizacja bajki ludowej pióra Hanny Januszewskiej. Bilety 50 gr. dla dzieci, 1 zł. dla dorosłych do nabycia w kasie miejskiej, Akademicka 28.

RADIO

— P. PREZYDENT R. P. BIERZE UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCIACH BOŻEGO CIAŁA. P. R. rok rocznie transmituje uroczystości Bożego Ciała z różnych miast Polski. W roku bież. przeprowadzona zostanie transmisja nabożeństwa i procesji Bożego Ciała ze Spały o 9-tej. W procesji weźmie również udział Prezydent prof. Ignacy Mościcki.

— WYWIAD Z RED. GEWONT-SZCZECINĄ. 17 bm. o 15.05 ciekawy wywiad na temat Podhala przeprowadzi J. Wieszczek z p. red. Gewont-Szczeciną, który wędrując po całej Polsce, uczy prawidłowej gwary Podhala, tak spaczonej w piosenkach.

— UWAGA! WSZYSCY RADIOSŁUCHACZE PRZY GŁOŚNIKACH. Kto z radiosłuchaczy pragnie wziąć udział w letniej akcji premiowej P. R., niechaj nie przeoczy 16 bm. o 17.50 pierwszej audycji tej akcji. Nadane w niej zostaną melodie wszystkich sygnałów wywoławczych rozgłośni polskich. Audycja ma na celu ułatwienie wszystkim radiosłuchaczom, którzy opłacą abonament radiowy za czerwiec, lipiec i sierpień br. wzięcia udziału w wielkiej akcji premiowej, na którą P. R. przeznaczyło niezwykle cenne nagrody w postaci samochodów, motocykli, motorowerów i luksusowych odbiorników radiowych. Ubiegający się o jedną z tych nagród, winien podać w kuponie, który znajdzie w tygodniku radiowym „Antena" — sygnał jednej z rozgłośni, zdaniem jego brzmiący najmelodyjniej i najdźwięczniej. Przypominamy również, iż w akcji premiowej mogą brać udział nie tylko abonenci, którzy opłacili abonament radiowy za czerwiec, lipiec i sierpień br., ale również członkowie najbliższej rodziny, o ile zameldowani są w tym samym miejscu zamieszkania.

ODCZYTY I WYSTAWY

— WYSTAWA ZRZESZENIA „ZWORNIK", dająca przekrój współczesnego malarstwa Krakowa jest otwarta w lokalu Lwowskiego Związku Zawodowego Artystów Plastyków, Lwów, pl. Mariacki 9, I. p. Biorą udział: Fedkowicz J. Förster K. Geppert E. Krzetuska H. Rumińska-Gerżabkowa N. Schinagel E. Stapiński Wl. Szyszko-Bohusz-Szymborska A. Sperling-Cetić J. Pronaszko Z. Süssle-Muszkietowa J. — Wstęp 50 i 25 groszy, dla młodzieży szkolnej wolny.

ZEBRANIA

— POSIEDZENIE NAUKOWE w Inst. Matem. Uniwersytetu (św. Mikołaja 4) odbędzie się 18 bm. o 20.15. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. Komunikaty: Dr. S. Ulam: „O przekształceniach ergodycznych". Doc. dr. S. Mazur: „O pierścieniach liniowych". Sprawozdanie z literatury.

— SYBIRACY! 18 bm. o 6-tej wieczorem odbędzie się zebranie dyskusyjne w lokalu Związku, Krzywa 7. Obecność członków obowiązkowa.

— WALNE ZGROMADZENIE Tow. Polskiej Młodzieży im. T. Kościuszki we Lwowie odbędzie sę 19 bm. o 10 rano. W razie braku kompletu o 11-tej w sali Stow. „Skała", Lwów, Mickiewicza 28.

— WALNE ZGROMADZENIE TOW. OPIEKI NAD WIĘŹNIAMI. 23 bm. o 18-tej, Batorego 3. Porządek obejmuje sprawozdanie zarządu za rok ostatni, wybory nowych władz i wolne wnioski.

RÓŻNE

— ZBIÓRKA ULICZNA. W dniu Bożego Ciała odbędzie się zbiórka uliczna w mieście na budowę kościoła ku czci św. Wincentego przy ul. Dwernickiego. Utarło się przekonanie, że trzeba budować kościoły na prowincji z pominięciem wielkich miast. Tymczasem widzimy, że we Lwowie parafia św. Wincentego nie posiada kościoła, a nabożeństwa odprawia pod gołem niebem w parku św. Zofii, w zimie w kaplicy grobowej. Dziś, gdy toczy się walka o każdą duszę, pospieszmy z pomocą w zrealizowaniu dzieła.

— WARUNKI PRZYJĘCIA DO SZKOŁY LOTNICTWA. Zw. Obrońców Lwowa podaje do wiadomości, że w dzienniku M. S. W. nr. 1/38, poz. 6 ogłoszony został statut trzyletniej szkoły podoficerów lotnictwa dla małoletnich w Bydgoszczy. Warunki przyjęcia są następujące: obywatelstwo polskie, stan wolny, ukończenie w dniu 1 września 16 a nie przekroczony 19 rok życia, ukończenie III. stopnia szkoły powsz., zdolność fizyczna, niekaralność, nie

Echa burzliwego wiecu
właścicieli realności

W związku ze sprawą udaremnienia odbycia wiecu właścicieli realności w dniu 8 b. m. pewne osoby rozsiewają wiadomości, że wiec ten został zwołany przez Zarząd Lw. Tow. Właścicieli Realności, dla zorganizowania oporu przeciw zarządzeniom władz w sprawie doraźnego remontu domów.

Celem zdementowania tych wieści podajemy, że Zarząd Lwowskiego Towarzystwa Właścicieli Realności na kilka dni przed datą wiecu, przedłożył właściwym władzom projekt rezolucji, która miała być przedstawiona do uchwalenia na wiecu. Władze nie podniosły przeciw tym rezolucjom żadnych zastrzeżeń.

Jośli nie doszło do ich uchwalenia i jeśli w konsekwencji utrudniono zapoczątkowaną przez Zarząd Tow. Realności tak potrzebną i pożądaną akcję zorganizowania pomocy kredytowej dla właścicieli domów, pozbawionych środków na przeprowadzenie nakazanych remontów, odpowiedzialność za to spaść musi na jednostki, które swym niebywale skandalicznym zachowaniem na zebraniu w dniu 8 b. m. udaremniły porozumienie się ogółu właścicieli. Spodziewać się należy, że ogół właścicieli realności potępi te metody nielicznej grupy, prowadzące jedynie do destrukcji, a tym samym godzące w najżywotniejsze interesy ogółu właścicieli realności.

Z sali sądowej

Tragiczne zderzenie roweru
z motocyklem

(—) Tragiczny wypadek zdarzył się w roku ubiegłym na ul. Sapiehy we Lwowie. Szewc S. Denys, jadąc na motocyklu, potrącił jadącego rowerem 14-letniego gimnazjalistę Olgierda Bałabana tak nieszczęśliwie, że chłopiec zabił się na miejscu. Przypadkowo wysiadł z tramwaju na tej ulicy przodownik policji Bałaban, ojciec Olgierda. Rower, którym jechał chłopiec, kupił mu ojciec właśnie kilka dni temu w nagrodę za dobre świadectwo.

Zrozpaczony ojciec poznał zwłoki syna i zaskarżył Denysa do sądu. W styczniu b. r. sąd okr. skazał oskarżonego na 3 lata więzienia. Szewc odwołał się od wyroku i sprawę rozpatrywał w środę sąd apelacyjny pod przewodnictwem s. Medyńskiego. Oskarżał prok. Saraniecki, bronił adw. Macieliński, powództwo cywilne wnosił adw. Żywicki. Sąd zatwierdził wyrok co do winy Denysa, ale zniżył mu karę do 8 miesięcy więzienia.

Alimenty przyznane na podstawie badania krwi

(—) Sensacyjna rozprawa toczyła się we środę przed sądem cywilnym we Lwowie. O wyniku jej bowiem rozstrzygnęło badanie krwi mężczyzny, zaskarżonego o alimenty.

Młoda służąca Barbara L. była przed 4 laty na zabawie w ogrodzie przy ul. Jabłonowskich w towarzystwie woźnego M. i poznała tam murarza Alfreda G. Korzystając z chwilowej nieobecności swego towarzysza, dziewczyna udała się w nocy z nowym wielbicielem, którego nazwiska nawet nie znała, na Wysoki Zamek. Romantyczna przygoda skończyła się macierzyństwem. Dopiero po trzech latach Barbara spotkała na cmentarzu ojca swego dziecka i zażądała od niego alimentów. Murarz wyparł się ojcostwa i rzucił się z pięściami na dziewczynę. Wskutek interwencji posterunkowego Barbara dopiero po spisaniu protokołu dowiedziała się nazwiska przygodnego kochanka i zaskarżyła go o alimenty.

Sędzia Hirsch zarządził badanie krwi murarza i 3-letniej dziewczynki, córki Barbary. Badanie wykazało tę samą grupę krwi i nieślubny ojciec skazany został na płacenie alimentów.

Dziś I. Zawody Balonów Wolnych

Dziś o 14-tej z boiska L. K. S. „Pogoń" i terenów przyległych, odbędzie się start Pierwszych Lwowskich Zawodów Balonów Wolnych. Do zawodów zgłoszono ogółem sześć balonów, które ze sobą zabiorą pocztę balonową. Opłata za list wynosi 75 gr., za kartkę 65 gr.

W czasie trwania zawodów, będzie się odbywał konkurs baloników wolnych dla młodzieży. Cena baloniku wraz z opłaconą kartką pocztową wynosi 50 gr.

Atrakcją zawodów będzie niewątpliwie krótkofalowa radiostacja, zainstalowana w koszu balonu „Guma". Przez radiostację tę będą transmitowane w czasie lotu balonu informacje o przebiegu zawodów tak długo, jak długo będzie można utrzymać kontakt z ziemią.

KRÓTKOFALOWA STACJA RADIOWA NA K. W. L.

Na terenie Krajowej Wystawy Lotniczej lwowscy krótkofalowcy zainstalowali krótkofalową stację radiową, która pracuje na oczach publiczności. Radiostacja nadaje programy w języku polskim, francuskim, włoskim, angielskim i niemieck. nietylko na Polskę ale i na zagranicę. Stacja jest dobrze odbierana, o czym świadczą liczne kartki odbiorców. Wszyscy krótkofalowcy między 12-tą a 13-tą mogą przez mikrofon stacji codziennie przemawiać.

Dalsze wypadki samochodowe

Raport policyjny znów w dniu wczorajszym wymieniał szereg wypadków samochodowych. Na ul. Nabielaka u wylotu ul. Niemcewicza samochód, prowadzony przez Wasyla Mykieczaka (ul. Nowozniesieńska 4), nalechał na samochód Filipa Hoffmana. W zderzeniu oba samochody zostały uszkodzone. — Taksówka nr. 40 423 potrąciła wczoraj na ul. Gródeckiej N. Gutwalda (ul. Japońska 3), który doznał skaleczenia nogi.

Wyścigi konne we Lwowie

WYNIKI Z ŚRODY, 14 CZERWCA
(17 dnia wyścigów konnych)

Gonitwa I. 600 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.600 m. (przeszkody).

1) Fiord — W. Ujejskiego. 2) Cenis — J. Nowina-Krasuckiego. 3) Emir IV. — K. Wąsowicza.

Tot. zw. 7.

Gonitwa II. 500 zł. Dla 3 l. i st. og., oraz 3, 4 i 5 l. kl. półkrwi. Dyst. ok. 2.000 m.

1) Pałeczka — L. Krzeczunowicza (typ „Dz. P."), 2) Naiwna Kurtyzana — J. i W. Gutowskich (typ „Dz. P."), 3) Hetera III. — stajni „J. Z. S.". Wycofana: Rumba II.

Tot. zw. 6, franc. 5.50, 6.

Gonitwa III. 900 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.400 m.

1) Sumak — T. Raciborskiej (typ „Dz. P."), 2) Granit (typ „Dz. P.") i 3) Geniusz — stajnia „Ferdynandów".

Tot. zw. 12, franc. 5.50, 6.

Gonitwa IV. 500 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 2400 m. (płoty).

1) Happy — B. Zangena. 2) Habana (typ „Dz. P."), 3) Grawelot — B. Mićkowskiego. Wycofane: Tęsknota, Emir IV.

Tot. zw. 12, franc. 6.50, 5.50.

Gonitwa V. 600 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.000 m.

1) My-Kismet — St. Żarczewskiego (typ „Dz. P."), 2) Dira — stajni „Pełkinie", 3) Pożoga — W. Kołaczkowskiego. Wycofany: Onyks.

Tot. zw. 19, franc. 11, 10.50.

Gonitwa VI. 900 zł. Dla 3 l. i st. og. oraz 3, 4 i 5 l. kl. Dyst. ok. 2.000 m.

1) Fredo — stajni „Warna" (typ „Dz. P."), 2) Madeira — W. Czerkawskiego, 3) Hardi — M. Karatjejewa.

Tot. zw. 21.50, franc. 9.50, 26.

Gonitwa VII. 500 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.600 m..

1) Florisdorf — B. Zangena (typ „Dz. P."), 2) Excelsior — W. Ujejskiego, 3) Golem — B. i K. Stasiewiczów. Wycofany: Eranbit.

Tot. zw. 11.50, franc. 7.50, 9.

Gonitwa VIII. 700 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2.000 m.

1) Abisynia — K. Święcickiego (typ „Dz. P."), 2) Diomara — J. Nowina-Krasuckiego, 3) Oeta — B. i K. Stasiewiczów. Wycofane: Omikron. Florisdorf.

Tot zw. 7, franc. 6, 8.

* * *

Nie wiemy, jak nazwać wstawianie konia do gonitwy V. dla koni arabskich klaczy „Tarcza" ze stajni „Gumniska". Chora czy niedysponowana — a jak chodzą słuchy — wywraca się w rannych galopach, nie powinna w ogóle biegać albo przynamniej pod zerem, a nie narażać ogół grających z góry na stratę. Ogólny faworyt ledwie przeszedł dystans daleko z tyłu za stawką, nie starając się nawet na forsowny wyścig, jadąc „spacerem". — Na przyszłość takie „hece" nie powinny mieć miejsca.

Wynalazca w opresji

(—) Pan Józef S. ze Lwowa, który dokonał wynalazku aparatu chroniącego pociąg przed zderzeniem, miał w Krakowie niemiłą przygotę. Poznał tam wesołą damę, Helenę Szyszko, która, bawiąc z nim w hotelu, zajrzała do jego teczki i dowiedziała się z papierów, że przypadkowy jej znajomy spodziewa się otrzymać za swój wynalazek 100.000 zł.

Po wyjeździe wynalazcy Helena, zmamiona przyszłym bogactwem pana S., zaczęła go szantażować, wmawiając w niego obietnicę małżeństwa. Zaskarżona o szantaż Szyszkówna wyparła się winy, a nadto usiłowała oskarżyć Józefa S., że ją uwiódł i zaraził ciężką chorobą, a nadto zabrał jej 400 zł.

Wynalazca, przesłuchany jako świadek, udowodnił świadectwem lekarskim, że jest zdrów i odparł zarzuty oskarżonej.

Za szantaż i niebezpieczne pogróżki Szyszkówna skazana została na miesiąc aresztu z zawieszeniem.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Obrazki atmosferyczne zmieniały się w dniu wczorajszym jakby w kalejdoskopie. Wczesne godziny poranne pozostawały pod znakiem niepogody, w czasie której trzykrotnie rzęsisty deszcz płoszył przechodniów z ulic i kierował ich w bramy kamienic. Deszczowe ataki nie trwały jednak długo i już przed południem nie było po nich ani śladu.

Ze stawu na Strychowalcu, w Zimnej Wodzie, wydobyto w dniu wczorajszym zwłoki kobiety, liczącej około 20 lat, która w zamiarze samobójczym rzuciła się do stawu. Z powodu braku przy denatce jakichkolwiek papierów osobistych, nie zdołano ustalić na razie jej nazwiska.

Na sali szpitalnej zakończył wczoraj życie Wasyl Kłysa z Ostrowa, który w powrocie z panachidy wypadł z pociągu i doznał załamania podstawy czaszki.

ıleganie nałogom, złożenie zobowiązania kandydatów wraz z rodzicami. — Podania wraz z załącznikami należy wnosić do Komendy Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla małoletnich w Bydgoszczy do 30 bm. — Koszt nauki i utrzymania uczniów ponosi skarb państwa. Warunki przyjęcia można otrzymać w PKU., ul. św. Jacka 5.

— **PRZED „DNIAMI MORZA".** Staraniem L. M. i K. odbędą się od 23 do 30 bm obchody „Dni Morza". W naszym mieście odbędą się te obchody w dniach od 25—29 bm. W związku z tą uroczystością Zarząd Lwowa apeluje do właścicieli domów i mieszkańców m. Lwowa, by w dniach tych udekorowali swoje domy flagami o barwach Państwa, LMK. i nalepkami. Bliższe szczegóły podane będą do wiadomości w odezwach na murach miasta.

— **NOWA PLACÓWKA ZWIĄZKU REZERWISTÓW.** 15-go czerwca br. powstała nowa placówka Związku Rezerwistów w Lwowskich Browarach z inicjatywy sędziego Zdzisława Kulczyckiego. Prezesem zarządu nowego Koła został p. Zeleński. Koło otrzymało nr. 6.

— **STOW. KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW** Pol. województw połudn.-wchodnich we Lwowie urządza zbiorową wycieczkę na Wystawę Lotniczą dla swych członków Sekcji działu spożywczego 19 bm. Zbiórka o 15-tej. Ceny biletu zniżone.

— **LIGA OCHRONY ZWIERZĄT** zawiadamia, że 19 bm. o 12-tej odbędzie się w sali Izby Rolniczej (Kopernika 20) uroczystość obdarowywania książeczkami zgłoszonych z pośród młodzieży szkolnej kandydatów za humanitarne obchodzenie się ze zwierzętami.

— **OGŁOSZENIE KONKURSÓW.** Zarząd Lwowa ogłasza konkurs na dwa wsparcia po 100 zł. z fundacji Franciszka i Antoniny Bałutowskich dla ubogich czeladników krawieckich, zamieszkałych i pracujących we Lwowie. Podania o te zasiłki należy wnosić do Wydziału VIII. Z. M., Bourlarda l. 4 do 15 lipca br.

Zarząd Miejski w król. stoł. m. Lwowie ogłasza konkurs na jedno stypendium w kwocie 200 zł. z fundacji stypendyjnej im. Teofila Wiśniowskiego dla ubogich czeladników rzemieślniczych narodowości polskiej, wyznania rzym.-kat. przynależnych do Lwowa, którzy nie przekroczyli 30-go roku życia. Podania należy wnosić do 20 bm. do Zarządu Miejskiego za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej we Lwowie.

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH** od 12 czerwca do 18 czerwca mają:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54 — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14

— **ZMARLI WE LWOWIE:** Władysław Daszkiewicz l. 84, Franciszek Pitołaj l. 57, Jadwiga Majewska l. 75, Rozalia Walewska l. 72, Franciszek Szczygieł l. 50, Rozalia Gierymowicz l. 27, Karol Przybylski l. 26, Rozalia Misiakiewicz l. 46, Paulina Białkowska l. 69, Józef Jarymowicz l. 52, Cyryl Moskwiak l. 63, Józef Saldak l. 81, Karolina Warzecha l. 68, Sabina Scherffowa l. 77, Anna Żukowska l. 65, Adam Kopacz l. 48, Rachela Steil l. 78, Izak Schächter l. 77, Schulim Margulies l. 74, Leib Rabinowicz l. 72, dr. Zygmunt Weisglas l. 63, dr. Juliusz Teicher l. 64, Debora Pariser l. 78, Chaim Grünfeld l. 51, Estera Aksen l. 82, Pinia Schall l. 94, Samuel Haselnuss l. 58.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Komornicki Andrzej, ziemianin — Kozłów. Krzewski-Księski Henryk, inżynier — Ostrowiec. Kubica Władysław, dyr. fabryki — Sanok. Janicz-Klobut Czesław, redaktor — Warszawa. Zlamal Jan, dyrektor — Wyroda. Gasparski Włodzimierz, wł. dóbr — Ryszkowce. Malicki Marian, inżynier — Warszawa. Hr. Liiders-Waymern, wł. dóbr — Horochów. Stosius Artur, fabrykant — Bielsko. Bulubasz Olga, wł. dóbr — Białozorka. Hryniewicz Marian, wiceprez. Sądu Okr. — Wilno. Widy Andrzej, kupiec — Katowice. Hr. Krasicki Antoni, wł. dóbr — Lesko. Dr. Kleinberger Arnold, przem. — Kraków. Laubitz Konstanty, wł. dóbr — Popowice. Dr. Aleksandrowicz Marcell, prawnik — Kraków. Szydłowski Wacław, kapitan — Warszawa. Holtzer Tadeusz, inż. rolnik — Siemnice. Rössler Hugon, architekt — Biała-Krakowska. Groszkowski Tadeusz, inż. — Warszawa. Magr. Turzyński Walenty, ksiądz — Stryj. Josse Jerzy, inż. — Majdan. Redych Aleksander, ziemianin — Tyszowce. Mikiewicz Bolesław, major — Warszawa. Pertkiewicz Wincenty, inż. — Hancewicze. Browicz Andrzej, inż. — Krakowiec. Rubin Abraham, kupiec — Warszawa. Sumowska Emilia, wł. dóbr — Lityn. Cieszyńska Maria, pryw. — Warszawa. Chanek Tadeusz, urzędn. — Bydgoszcz. Abrahamer Józef, inżynier — Warszawa.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Teodora robi karierę“, **Colosseum:** „Ostatni pociąg oblężonego miasta“, **Grażyna:** „Moja panna mama“.

DROHOBYCZ. Wanda: „Brutal“, **Sztuka:** „Zaczęło się w pociągu“.

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Pod Twoją obronę“, **Sokół:** „Zatańczymy“.

KOŁOMYJA. Mars: „Rose Marie“, **Gwiazda:** „Wrzos“.

PRZEMYŚL. Apollo: „Wzgardzona“, **Casino:** „Ziemia błogosławiona“, **Muza:** „Złoto na ulicy“, **Olimpia:** „W ogniu pocisków“, **Fotoplastikon:** „Londyn“.

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Narodziny gwiazdy“, **Sokół:** „Królowa dżungli“.

STRYJ. Apollo: „Zdobywca serc“ i „Obrońcy Rio Grande“, **Edison:** „Ósma żona sinobrodego“, **Sokół:** „Alarm w Pekinie“.

TARNOPOL. Apollo: „Nancy Stella zaginęła“ i „Król i chórzystka“, **Bałtyk:** „Pan redaktor szaleje“, **Palace:** „Skrzydła nad Honolulu“.

TEATR „REDUTA“:
16. 6. ZŁOCZÓW: „Uciekła mi przepióreczka“.
STANISŁAWÓW: „Skiz“.
17. 6. ZALESZCZYKI: „Skiz“.
18. 6. KOŁOMYJA: „Skiz“.
19. 6. CZORTKÓW: „Skiz“.
20. 6. TARNOPOL: „Skiz“.

Z Sokala

Rocznica walk pułku Legii Akademickiej pod Bełżem

Na cmentarzu wojskowym w Bełżie w dniu święta pułkowego Legii Akademickiej w Warszawie, społeczeństwo bełżkie złożyło hołd poległym bojownikom o wolność.

Zebrały się szkoły powszechne, przedstawiciele władz, urzędów i organizacyj społecznych. Podkreślić należy patriotyzm tut. kierownictwa szkół pow.; przy każdej bowiem okoliczności daje temu wyraz. Po przemówieniu burmistrza, złożono piękne wieńce i odśpiewano pieśni patriotyczne.

Na cmentarzu wojsk. w Bełżie spoczywa około 350 żołnierzy polskich, w tym 36 akademików Legii Akadem., którzy na zew Lwowa przybyli, by piersią własną bronić ojczystej ziemi. Cześć poległym!

Ze Stanisławowa

Wzmożona działalność OZN

W pierwszych dniach czerwca b. r. w powiecie stanisławowskim odbyło się szereg licznie frekwentowanych organizacyjnych zebrań obywatelskich O. Z. N., na których miejscowi działacze oraz delegaci Obwodu OZN. ze Stanisławowa omówili ideologię Obozu, podkreślając konieczność skonsolidowania się pod sztandarami O. Z. N.

Zebrania takie odbyły się w Bohorodczanach, Łyścu, Drohomirczanach, Krechowcach, Olesiowie i Jezupolu. Na wszystkich zebraniach po wygłoszeniu referatów i dyskusji, zebrani gremialnie podpisywali deklaracje członkowskie O. Z. N., dając tym dowód zrozumienia wielkiej idei Obozu i żywiołowej jego siły moralnej.

Z Przemyśla

Nowy Zarząd Okr. Zw. Strzeleckiego nr. X.

Walne zebranie delegatów Okręgu Z. S. nr X wybrało nowy Zarząd w nast. składzie: gen. Chmurowicz (tym. przew.), oraz pp. dyr. T. Grochowski, s. o. dr Kl. Wojakowski, dr W. Kramarz, ppłk. inż. K. Kycia, mjr Berstling, p. Nowosielska i mjr Szczepański — jako członkowie Zarządu. Do Kom. Rew. wybrano pp. dyr. St. Praczyńskiego, rej. I. Gincberga i inż. K. Osińskiego, do Sądu strzeleckiego pp. dr J. Dobrzańskiego, wiceprezesa S. O. Haszczyca, nacz. s. gr. P. Ryczaka, s. o. Matyję i s. o. Czernego. Delegatami na zjazd wybrani zostali pp. Grynda, Gzowski, Winnicki, Wisz, Ekiert, Schneiser i Pacławski.

Z Nowego Sącza

ŚMIERĆ DZIECKA POD KOŁAMI SAMOCHODU. Szosą z Krynicy do Muszyny jechał samochód osobowy, wiozący wycieczkę kuracjuszy. W pewnej chwili auto najechało na bawiące się na jezdni dziecko, 4-l. T. Ogiełę. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu. Szofer został aresztowany. (r).

„program radiowy“

CZWARTEK, 16 CZERWCA

Godz. 7.15 Pieśń „Bogurodzica“. — 7.20 Płyty. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Koncert poranny. — 9.00 Transmisja uroczystości Bożego Ciała w Spale. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Lw. „Wesołe południe“. — 13.00 Audycja dla dzieci. — 13.20 Muzyka obiadowa. — 15.00 Audycja dla wsi. — 16.15 Lw. Muzyka lekka. — 16.30 Lw. „Czytamy Sienkiewicza“. — 16.45 Lw. Płyty. — 17.10 Lw. Program na jutro. 17.15 „Wykorzystajmy lato dla zdrowia“, pogadanka. — 17.30 „Wybieramy sygnał stacji radiowej“ — pierwsza audycja konkursowa. — 18.00 Koncert solistów. — 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni. — 19.45 „Wiosna i miłość“ — koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Wiązanka melodii. — 21.40 Lw. Wiadomości sportowe — na wsz. rozgł. P. R. — 21.41 Wiadomości sportowe zbiorowe. — 23.00 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:
20.00 **Monachium.** „Miłość cygańska“ — operetka Lehara.
21.00 **Rzym.** „Kawaler Srebrnej Róży“.
21.15 **Luksemburg.** Koncert symfoniczny.

Z Jarosławia

Zebranie Obywatelskie Komitetu „Dni Morskich“

Z inicjatywy Zarządu Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Jarosławiu odbyło się w poniedziałek posiedzenie szerszego komitetu w sprawie urządzenia „Dni Morskich“, które odbędą się w naszym mieście w czasie od 29 czerwca do 3 lipca. Na zebraniu obecnych było 26 osób; utworzono 10 następujących sekcji, których przewodniczącymi zostali p. p.: 1) sekcja fantowej loterii przewodniczący prof. Ostapiuk; 2) sekcja bufetowa Chmurowa; 3) finansowa dyr. Gamski; 4) dekoracyjna ppułk. Bernacki; 5) imprezowa dyr. Kurek; 6) kościelna dyr. Talenta; 7) porządkowa mjr Kornecki; 8) sportowa mjr Dzierzbicki; 9) powiatowa radca Tyralski (inż. Jarosz); prasowa red. Blok A.

Program „Dni Morskich“ przedstawia się następująco: od 29 VI do 1 VII wyświetlanie filmów propagandowych, wygłaszanie okolicznościowych pogadanek, iluminacja miasta, 2 lipca wieczorem podniesienie bandery koło Banku Rolniczego i koncert orkiestry wojskowej; 3 lipca uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, o godz. 12 na rynku koncert i przemówienie; po południu festyn w ośrodku sportów wodnych nad Sanem. (AB).

SPRZEDAM
dom murowany, 5 pokoi, 2 kuchnie, półkomfort — blisko stacji Pustomyty. Wiadomość na stacji.

6-CYLINDROWĄ
limuzynę „Citroen" w dobrym stanie sprzedam. Jabłonowskich 5, garaż, godz. 10—14. 9708



SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW
oraz wszelkie towary toaletowe w wielkim wyborze poleca „BARWA" Ska z o. o. przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3, tel. 205-69 3010

N A U K A

Zakład Wychowawczo-Naukowy
z pełnymi prawami szkół państwowych
Olgi Filippi-Żychowiczowej
9758 we Lwowie
przyjmuje
W P I S Y
do siedmioklasowej szkoły powsz. koed., do Gimnazjum, do Liceum ogólnokształcącego: wydział humanistyczny, wydział matemat.-fiz.
Kancelarie: przedpołudniem: od 8—13 przy ul. Fredry 1 i Kopernika 38
popołudniu: od 16—18 przy ul. Zyblikiewicza 8.

S P R Z E D A Ż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KRETONY
angielskie i krajowe różnokolorowe 1.80. Freilich, Sykstuska 21. 3206

FORTEPIAN
znakomity płyta metalowa za 500 złotych sprzedam, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 9734

DOGI
czysto angielskie, szczenięta, tygrysy, sprzedam Truskawiec, Suchowola l. 43. 9748

Lornetki
polowe i teatralne poleca firma 1391
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
el. 234-24. P.K.O. 143.590



OBRAZY
oryginały malarzy polskich, najtaniej, dogodne warunki,
Salon Obrazów
Malarzy Polskich
Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11
telefon 265-86 3235

SZEKALSKA
Lwów, ul. Halicka 12. Tanio poleca: suknie, bluzki, spodnice, szlafroczki, reformy, pończochy, gorsety, napierśniki, kołnierze, szaliczki, fartuszki szkolne, gospod., biurowe, bieliznę i tp. 3403

Za dobre świadectwo zegarek w nagrodę
od firmy
L. ROZWARZEWSKI
Lwów, Akademicka 2
(Hotel George'a)

ZDROJOWISKA

INŻYNIER
mierniczy oferuje na lipiec wykonanie prac pomiarowych w zamian za wakacyjny pobyt rodziny jego w zdrowej lesistej okolicy z ewent. dopłatą. Zgłoszenia administracja „J. A". 9735

OKOLICA ROZŁUCZA
Pokoje z utrzymaniem wynajmuję. Kuchnia domowa. Informacje Potockiego 7, parter od 5—7. 9738

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

MĘŻCZYZNA
zdrów, silny, młody, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za niskim wynagrodzeniem. Łask. zgłoszenia do „Dziennika" pod „Bezrobotny". 9729

R Ó Ż N E

S. O. S.
Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

ST[illegible] [illegible]DEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9757

Daj grosz na T. S. L.

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje**
poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 6. Telefon 228-10. 3338

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1
(A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
K U P N O — S P R Z E D A Ż — Z A M I A N A

POT
NÓG RĄK, PACHWIN i t. p. uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patent. **PUDRU „C S A V E"**
2855 Próbny pakiet 50 gr.
Perfumeria S. FEDERA
Lwów, UL. SYKSTUSKA 7
FILIE: **Kopernika 15a** i **Halicka 16**

Wzmianka o przetargu

Zarząd Miejski we Lwowie ogłasza przetarg na szereg robót instalacyjnych w szkołach powszechnych.

Bliższe szczegóły w Nr. 12 Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 15 czerwca 1938 r. 3474

4 Urząd Skarbowy we Lwowie.
Nr. T. W. 215/13/38.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62,, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1938 r. o godz. 9-tej w lokalu 4 Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1 celem uregulowania należności podatku inwestycyjnego odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 1 maszyna do pisania Genttneulta 250.—, 1 kredens pokojowy oszklony z lustrem 180.—, 1 feiler ciemny oszklony 100.—, 3 fotele klubowe kryte skórą — kanapa 80.—, 1 psycha z lustrem jasna 80.—, 2 szafy jasne nowe 100.—, 1 dywan na podłogę persk 3 x 4 m. 300.—, 2 szafki nocne jasne 50.—, 4 krzesła skórą kryte 30.—.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 28 czerwca 1938 r. od godz. 8.30 do godz. 9-tej w lokalu 4 Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich nr. 1.

Naczelnik Urzędu:
3472 Zawadowski.

4 Urząd Skarbowy we Lwowie.
Nr. T. W. 7631/17.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62,, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1938 r. o godz. 9-tej w lokalu 4 Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1 celem uregulowania należności za podatek dochodowy 1936 r. odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 1 szafa trójdzielcza 250.—, 1 psycha z lustrem 120.—, 1 szafka na bieliznę 60.—, 2 szafki nocne 80.—, 1 stół okrągły 40.—.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 28 czerwca 1938 r. od godz. 8.30 do godz. 9-tej w lokalu 4 Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich nr. 1.

Naczelnik Urzędu:
3471 Zawadowski.

4 Urząd Skarbowy we Lwowie.
Nr. T. W. 7867/37.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62,, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 20 czerwca 1938 r. o godz. 9-tej w lokalu 4 Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1 celem uregulowania należności za podatek przemysłowy za 1936, I/37, II/37 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 400 kg. cukru grysikowego 400.—, 100 kg. mąki luksus 45.—, 400 kg. mąki pszennej ciemnej 120.—, 200 kg. mąki pszenej 50 proc. 80.—, 150 kg. mydła w kostkach 150.—, 100 kg. cykorii różnej 75.—, 7 pudeł cukru kost. a 5 kg. 35.—, 20 tuzinów pasty do obuwia 16.—, 10 kg. kawy Kneipa 15.—, 200 kg. kaszy hreczanej 68.—, 100 kg. mąki kartoflanej 32.—, 180 kg. grochu 75.—, 20 kg. kakao w paczkach 60.—, 7 główn cukru i kost. 5.65 (28) 28.—, 20 kg. kawy niepal. i 17.20 palonej 120.—, 2 wagi stołowe 20.—, 33 sztuk andrutów tortowych 6.60, 20 kg. maku 20.—.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 20 czerwca 1938 r. od godz. 8.30 do godz. 9-tej w lokalu 4 Urzędu Skarbowego we Lwowie pl. Gołuchowskich nr. 1.

Naczelnik Urzędu:
3473 Zawadowski.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15. telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.